Kurier Szczeciński

ŚRODA, 12 CZWARTEK, 13 CZERWCA 1974 ROKU
WYD. AB

NR 137 (9237) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Podpisanie umowy pomiędzy Politechniką Szczecińską a Fabryką Kabli „Załom"

Współpraca nauki z gospodarką

TRUDNO wyobrazić sobie obecnie dynamiczny rozwój naszej gospodarki, intensyfikację procesów produkcyjnych, podnoszenie jakości wyrobów i samej pracy — bez współdziałania fabryk z ośrodkami naukowymi. W dziedzinie tej mamy już spore osiągnięcia. Współpraca szczecińskich uczelni z zakładami przemysłowymi naszego województwa nabiera coraz większego znaczenia i realnych kształtów.

WYRAZEM TEGO stała się m. in. podpisana wczoraj umowa pomiędzy Politechniką Szczecińską a Fabryką Kabli „Załom". Porozumienie to obejmuje szereg zagadnień zobowiązujących obydwie strony do ścisłego współdziałania w opra-

(Dokończenie na str. 2)

RÓŻNE są metody przygotowań do rozgrywek o piłkarskie mistrzostwa świata. Haitańczycy częściej widziani są w towarzystwie pięknych dziewcząt na basenie niż na piłkarskim boisku.

(CAF-UPI-telefoto)

1,4 mln mieszkańców stolicy

Gdzie Warszawa, gdzie Rzym i Paryż...

WARSZAWA. W tym roku Warszawa osiągnęła liczbę 1400 tys. mieszkańców, co daje jej 11 pozycję wśród stolic europejskich przed Pragą, Sztokholmem, Brukselą, Amsterdamem, Atenami, Belgradem, Sofią. Pod względem obszaru zabudowy ściśle miejskiej, a więc bez osad i osiedli podstołecznych, Warszawa jest dwa razy taka jak Rzym, pięć razy większa niż Kopenhaga, równa Wiedniowi i Oslo, nieco tylko ustępuje Budapesztowi, jest natomiast dwa razy mniejsza od terenu „Wielkiej Moskwy".

TYLKO 4 proc. ludności Polski mieszka w Warszawie, podczas gdy np. co trzeci Grek osiedlił się w swojej stolicy, co czwarty Duńczyk, co piąty mieszkaniec Wielkiej Brytanii, Francji, Węgier i Austrii. W tej dziedzinie stolica Polski zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli koncentracji ludności kraju w stolicach europejskich. Aby dorównać takiemu Budapesztowi musiałaby liczyć 6,5 mln osób, Kopenhadze — 9 milionów!

MÓWIĄC o demografii Warszawy trzeba dodać, że jest to jedyne w swoim rodzaju miasto stołeczne: w ostatnich trzech dziesiątkach lat Madryt np. powiększył liczbę mieszkańców aż trzykrotnie, Rzym — 2,5-krotnie, Budapeszt i Helsinki — dwukrotnie. Warszawa dopiero w tym roku powróciła do stanu liczebności sprzed II wojny światowej. I to... jest jeden z jej wielkich sukcesów. Bowiem jest jedyną stolicą świata, która utraciła w dniach wojny aż 2/3 swoich mieszkańców — 800 tys. osób.

W czołówce europejskiej uplasowała się Warszawa, jeśli chodzi o rozwój przemysłowy. Ustępuje wprawdzie Budapesztowi, który jest głównym w kraju ośrodkiem produkcyjnym. Jednak ma w Polsce II miejsce w przemyśle i eksporcie, co wszakże nie czyni z niej miasta zadymionego, o wielkim natężeniu uciążliwości dla środowiska. Dzieje się tak dlatego, ponieważ warszawski przemysł — to głównie wyroby o dużym wkładzie myśli technicznej, naukowej, gdzie precyzja idzie w zawody z nowoczesną technologią. (PAP)

Rewaluacja fińskiej marki?

HELSINKI PAP. Według informacji fińskiego dziennika „Hufvudstadsbladet", naczelny dyrektor banku Finlandii, Mauno Koivisto, minister handlu zagranicznego, Jermu Laine oraz centrala związków zawodowych domagają się szybkiej rewaluacji fińskiej waluty. Jak podkreśla dziennik, koncepcja ta jest na ogół aprobowana przez kierownictwo socjaldemokratycznej partii Finlandii.

Święto „Głosu Szczecińskiego" — świętem wojewódzkiej organizacji partyjnej

ŚWIĘTO „Głosu Szczecińskiego", organu prasowego KW PZPR, zostało zorganizowane po raz pierwszy w 1972 r., w 25-lecie powstania gazety. Od tego czasu obchodzone jest w br. po raz trzeci.

Sekretariat KW PZPR w Szczecinie ustalił, że święto „Głosu Szczecińskiego" będzie coroczną imprezą, obchodzoną w czerwcu na zakończenie Dni Morza, jako ŚWIĘTO WOJEWÓDZKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ. W roku bieżącym święto to przypada w dniach 29 i 30 czerwca.

Święto „Głosu Szczecińskiego" służy szerokiej popularyzacji słowa drukowanego w partyjnej gazecie, dalszemu zacieśnieniu więzi gazety z czytelnikami, a ściślej — więzi społeczeństwa województwa z partią.

Charakter święta, przygotowanie i przebieg różnego rodzaju imprez, które składają się na jego program, przyczyniają się do aktywizacji licznych środowisk społeczno-

(Dokończenie na str. 2)

Nawet „Dziennik" musiał ustąpić...

Transmisje TV z MŚ w kolorze i bez usterek

WM 74

NIEZWYKLE wysokiej jakości sprzęt nadawczy a także dublowany system łącz (tzw. trasy rezerwowe) zapewnić mają sympatykom futbolu w całej Europie jak najlepszy odbiór bezpośrednich, kolorowych relacji z Piłkarskich Mistrzostw Świata.

JEŚLI równocześnie rozgrywanych będzie kilka ważnych meczów, to jeden z nich ma być transmitowany bezpośrednio, a pozostałe z magnetowidu, z tzw. poślizgiem czasowym (spotkania Polaków — wszystkie „na żywo"). Tak np. 19 czerwca odbędą się aż trzy mecze: Polska — Haiti, Argentyna — Włochy oraz Bułgaria — Urugwaj — i to wszystkie o tej samej godzinie (19.30—21.15). Mecz z drużyną Haiti obejrzymy „na żywo", ale spotkanie Argentyńczyków z Włochami, także interesujące naszych kibiców, odtworzy się z magnetycznego zapisu. Bezpośrednio będzie też transmitowana ceremonia otwarcia mistrzostw (13. VI. o godz. 15) i mecz inauguracyjny Brazylia — Jugosławia.

W związku z transmisją niektórych meczów przesuwane będą godziny nadawania dziennika TV. Oprócz bezpośrednich emisji i sprawozdań odtwarzanych z taśmy, telewizja nadawać ma w godzinach wieczornych jeszcze podsumowanie rezultatów dnia.

(Dalsze szczegóły na temat MŚ — patrz str. 2 i 6)

Sprawa Watergate

WASZYNGTON PAP. Przed odlotem na Bliski Wschód prezydent Nixon wystosował do przewodniczącego komisji prawnej Izby Reprezentantów, Petera Rodino list, w którym odmawia wydania dalszych taśm z nagraniami rozmów prezydenckich. Taśm tych zażądała komisja w czasie prowadzonego przez nią dochodzenia, dotyczącego roli Białego Domu w tzw. aferze Watergate. Prezydent podkreśla w liście, iż przekazał już komisji wszystkie niezbędne do zakończenia dochodzenia materiały.

Wyroki śmierci na handlarzy narkotyków

KAIR PAP. We wtorek rozstrzelano w Teheranie dwóch handlarzy narkotykami. Obaj zostali skazani na karę śmierci przez irańskie trybunały wojskowe. W chwili aresztowania znaleziono przy nich 180 gramów heroiny. Trzeci aresztowany handlarz został skazany na dożywocie.

Pechowa wygrana

LONDYN PAP. Aktor Richard Greene, który odtwarza na scenie postać Robin Hooda, wygrał w poniedziałek na loterii fantowej w Chichester dwa bilety na sztukę, w której sam występuje.

ŻEGNAJ SZKOŁO!

Po 8 latach

DZIŚ RANO w licznych szkołach podstawowych odbyły się pożegnania absolwentów, którzy po ośmiu latach nauki otrzymali świadectwa uprawniające do podjęcia nauki w placówkach zawodowych, liceach ogólnokształcących i technicznych.

Sześć tysięcy dziewcząt i chłopców, opuszczających 62 szkoły naszego miasta, rozpocznie po wakacjach następny etap edukacji. Nim to nastąpi zajrzyjmy do szkoły żegnającej swych absolwentów. Jest godzina 8.

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomości dnia

WIEDEŃ. O godz. 9.00 prezydent Nixon opuścił Salzburg, udając się w podróż do kilku krajów Bliskiego Wschodu. O godz. 12.55 oczekiwano przybycia Nixona do Kairu.

W WARSZAWIE odbywa się krajowa narada aktywu robotniczego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Biorą w niej udział działacze kół zakładowych ZMS z największych przedsiębiorstw produkcyjnych, największych inwestycji przemysłowych, reprezentanci młodzieży pracującej ze wszystkich środowisk zawodowych i regionów a także kilkudziesięcioosobowa grupa przodujących działaczy z pozostałych organizacji młodzieżowych skupionych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Celem narady jest omówienie problemów związanych z dalszym wzrostem aktywności społecznej i produkcyjnej młodzieży pracującej, która stanowi blisko połowę ogółu zatrudnionych w naszej gospodarce.

Dziś w numerze: ◆ Szybko i po gospodarsku ◆ Niedbalstwo i niewiedza przyczyną skarg ◆ Nasz społeczny rodowód ◆

Egz. obsł. Pr. 3717 Z

Współpraca nauki z gospodarką

(Dokończenie ze str. 1)

cowywaniu i uzgadnianiu rocznych oraz wieloletnich programów prac badawczych, projektowych, konstrukcyjnych i studialnych, organizowania wspólnych zespołów problemowych, wymianę informacji w dziedzinie elektrotechniki, elektrotechnologii i kablownictwa. Fabryka zobowiązała się w umowie nieść pomoc Politechnice Szczecińskiej w rozbudowie Instytutu Elektrotechniki, przede wszystkim przy organizowaniu i wyposażaniu laboratoriów. Ponadto zakład prowadzić będzie studenckie praktyki robotnicze, obozy naukowe oraz staże zawodowe dla absolwentów uczelni.

Natomiast korzyści, jakie umowa przyniesie fabryce można najkrócej określić słowami: szkolenie kadry — doszkalanie — specjalizacja. Głównie sprawa dopływu kadr wyższego dozoru technicznego ma dla najmłodszej lecz największej już obecnie w polskim przemyśle kablowym fabryki ogromne znaczenie, ponieważ kablownictwo stało się bardzo wąską specjalnością. Zakład zatem chce poprzez zawarte porozumienie pozyskać sobie absolwentów uczelni, umożliwić swoim pracownikom podejmowanie studiów doktoranckich oraz współpracować w dziedzinie ustalania tematów prac dyplomowych.

UMOWA, która skonkretyzowała i ujęła w formalne ramy zasady współpracy uczelni z fabryką, podpisana została przez rektora PS prof. dr Józefa Kępińskiego, prodziekana Wydziału Elektrycznego PS doc. dr inż. Jerzego Szymaniaa i wicedyrektora Instytutu Elektrotechniki doc. dr inż. Wiktora Zająca, ze strony zakładu natomiast — przez dyrektora naczelnego „Zalomia" inż. Włodzimierza Marszałka oraz dyrektora d/s technicznych mgr inż. Jana Rybczyńskiego. Przy podpisaniu porozumienia obecni byli ponadto: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Lech Pałasz, prorektor PS d/s współpracy z gospodarką narodową doc. dr Wiesław Olszak oraz sekretarz KU PZPR przy Politechnice Szczecińskiej doc. dr Bronisław Żymela. (mw)

Konsul generalny ZSRR na Ziemi Nowogardzkiej

10 BM. w powiecie nowogardzkim gościł konsul generalny ZSRR w Szczecinie Wasilij Iwanow Owczarow, któremu towarzyszyli: prezes WK ZSL Tadeusz Orlof i sekretarz Szczepan Fit.

W programie wizyty przewidziano spotkania w PK ZSL z członkami Prezydium i prezesami Gminnych Komitetów ZSL oraz zwiedzanie przodujących gospodarstw rolnych w powiecie.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

BIURO POLITYCZNE KC PZPR na swoim posiedzeniu rozpatrzyło informację o rezultatach rozmów przeprowadzonych w czasie wizyty przyjaźni złożonej w Polsce przez partyjno-rządową delegację NRD. Aprobując w pełni wyniki rozmów, zalecono instancjom partyjnym i organom państwowym konsekwentne wcielanie w życie przyjętych ustaleń oraz kontynuowanie prac nad dalszym postępem integracji gospodarczej i współpracy we wszystkich dziedzinach między Polską a NRD, zgodnie z kompleksowym programem realizowanym w ramach RWPG.

Biuro Polityczne dokonało oceny realizacji podstawowych zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w maju oraz w okresie pięciu miesięcy br. Zalecono rządowi oraz instancjom i organizacjom partyjnym kontynuowanie działań zapewniających warunki do umocnienia wysokiej dynamiki wzrostu produkcji i dalszej poprawy relacji ekonomicznych. M. in. zalecono rządowi podjęcie przedsięwzięć zapewniających pełny udział wszystkich ogniw administracji, organizacji społecznych i spółdzielczych w przygotowaniach do sprawnego przeprowadzenia żniw.

Na froncie inwestycyjnym podstawowym zadaniem jest przyśpieszenie kończenia inwestycji oraz skracanie terminów opanowywania nowych zdolności produkcyjnych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło wniosek rządu w sprawie stosunków PRL z Republiką Portugalską i zaleciło rządowi podjęcie rozmów w kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych z tym krajem.

Żegnaj szkoło!

(Dokończenie ze str. 1)

W PIĘKNIE udekorowanej sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 57 zebrało się 55 absolwentów i ich rodzice. Z serdecznymi słowami najlepszych życzeń zwrócili się do młodzieży: dyrektor szkoły Władysław Kot, przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Bronisław Wiśniewski oraz przedstawiciel zakładu opiekuńczego Cz. Rychel. Wszyscy oni podkreślali wysoki poziom zdobytej przez odchodzących uczniów wiedzy oraz doskonałe wyniki sportowe, osiągane przez klasę VIII-a w koszykówce.

Serdecznie podziękowała za trud włożony w wychowanie kolejnego rocznika młodzieży przewodnicząca samorządu szkolnego Maryla Wołoszczak. Jak zwykle przy takich okazjach było dużo kwiatów i ciepłych słów. Uroczystość zakończyły występy chóru, zespołu wokalnego oraz recytatorów. (lf)

Tragiczny finał pijackiej sprzeczki

WCZORAJ około godz. 16.30 w Stepnicy pow. Goleniów przed miejscowym barem doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma pijanymi mężczyznami, mieszkańcami Stepnicy: Stanisławem Dowlasiewiczem i Stanisławem Bobrowiczem. W pewnej chwili Dowlasiewicz uderzył swego antagoniste nieścia w twarz, wbijając mu kilka zębów. Bobrowicz osunął się na ziemię. Świadkowie zajścia, widząc iż nie daje on znaków życia, wezwali pogotowie. Lekarz stwierdził zgon. Jak się okazało, Bobrowicz cierpiał na serce i był już po dwu zawałach.

Stanisława Dowlasiewicza zatrzymano do dyspozycji prokuratora. Dochodzenie w toku. (ap)

Święto „Głosu"

(Dokończenie ze str. 1)

zawodowych, zaprezentowania ich dorobku na tle dokonań całego województwa, a także zapewnienia jak najszerszym rzeszom społeczeństwa przyjemnej i pożytecznej rozrywki. Święto „Głosu Szczecińskiego" jest również dobrą formą popularyzacji osiągnięć Pomorza Zachodniego w kraju, zwłaszcza osiągnięć gospodarki morskiej. Odbywające się podczas święta spotkania, dyskusje, wystawy, imprezy artystyczne i kulturalno-rozrywkowe, a obok tego imprezy sportowe, ożywiają działania społeczno - kulturalne oraz rozbudzają wszechstronne i pożyteczne zainteresowania, szczególnie wśród młodzieży.

Charakter święta „Głosu Szczecińskiego" i szeroki zakres prac, związanych z jego organizacją, wymagają czynnego zaangażowania w tych pracach poszczególnych instancji i organizacji partyjnych, kierownictw przedsiębiorstw, instytucji i administracji terenowej.

Sekretariat KW PZPR wyraża przekonanie, że wszyscy swoim udziałem i pomocą przyczyniać się będą do podnoszenia rangi święta wojewódzkiej gazety partyjnej.

SEKRETARIAT KW PZPR W SZCZECINIE

Szczecin, 10. VI. 1974 r.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

M/s „Kujawy" ze Staxu z fosforytami.
s/s „Zielona Góra" w balaście z RFN.
s/s „Tczew" w balaście ze Szwecji.
m/s „Wadowice" w balaście z Danii.
s/s „Sołdek" w balaście z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU

M/s „Kop. Moszczenica" z węglem do Asnaes.
m/s „Kop. Szczygłowice" w balaście do Lulei.
m/s „Metalowiec" w balaście do Lulei.
m/s „Sola" z płytami do Antilli.
s/s „Cieszyn" z węglem do Danii.
m/s „Starachowice" z węglem do Danii.
m/s „Ciechanów" z węglem do Danii.
s/s „Tczew" z węglem do Szwecji.
m/s „Busko-Zdrój" do Hamburga via Manchester z drobnicą.
m/s „Modlin" do Dublina via Hamburg z drobnicą.

SPORT — SPORT — SPORT

W przeddzień piłkarskich MŚ

DZIŚ w przeddzień inauguracji piłkarskich mistrzostw świata w Murrhardt padał deszcz i było chłodno. Nasi piłkarze nie mają szczęścia do pogody, choć to już prawie połowa czerwca. Niemal od miesiąca mokną na treningach.

Jutro pierwszy mecz mistrzostw, a dwa dni później wielki pojedynek Polski z Argentyną. W polskiej ekipie nie wyczuwa się zdenerwowania. Może tylko piłkarze stają się bardziej poważni i skoncentrowani. Dziś zaplanowano dwa treningi. Pierwszy przed południem, drugi o godzinie 18, a więc w porze meczu z Argentyńczykami. Wieczorem na boisku odbędzie się mecz reprezentacji biało-czerwonych z miejscową drużyną klubową. W mieście wywieszono afisze, a na stadion wybiera się przynajmniej połowa mieszkańców miasteczka.

Jutro organizatorzy mistrzostw świata udostępnią Polakom główną płytę boiska „Neckarstadionu" w Stuttgarcie. O godz. 11 biało-czerwoni przeprowadzą tu godzinny trening, a następnie spotkają się ze stuttgarecką Polonią. W tej sytuacji zrezygnowano z wyjazdu do Frankfurtu n/Menem na uroczystość otwarcia mistrzostw i mecz Brazylia—Jugosławia. Frankfurt oddalony jest od Murrhardt o ponad 200 km i podróże autokarem w obie strony pochłonęłyby zbyt wiele czasu. Zawodnicy obejrzą pierwszy pojedynek mistrzostw w telewizji.

Dziś od rana przed hotelem „Sonne Post" zjawili się pierwsi dziennikarze zagraniczni. Ich twarze są dobrze znajome naszej ekipie. Od momentu przyjazdu Polaków do Murrhardt kilkunastu reporterów z RFN, Włoch i kilku innych krajów nie odstępuje ich ani na krok. Zachodnioniemiecka agencja prasowa DPA delegowała do zbierania informacji wyłącznie o polskiej drużynie czterech dziennikarzy. Stałego przedstawiciela w Murrhardt ma agencja francuska, AFP, kilka gazet sportowych i zachodnioniemieckich dzienników.

* * *

„CZY TRENER GÓRSKI nie przesadził zestawiając na mistrzostwa tak młodą drużynę i czy przeciętna wieku naszej drużyny — 24,2 nie jest zbyt niska? Takie pytanie padało na wtorkowej konferencji dla dziennikarzy zagranicznych zorganizowanej przez polską ekipę.

Odpowiadając nasz selekcjoner stwierdził, że o przydatności w drużynie decydują umiejętności, a nie wiek, a o wartości polaków zesnołu przekonali się chociażby Anglicy w meczu na Wembley.

Na konferencji zjawiło się kilkudziesięciu dziennikarzy. Najwięcej było przedstawicieli prasy RFN oraz Włoch i Argentyny. Dziennikarze wykazali duże zainteresowanie naszą drużyną, zadając szereg bardzo wnikliwych i niemal drobiazgowych pytań.

Usiłowania o uzyskanie informacji, w którym hotelu w Monachium będą mieszkali Polacy zakończyły się niepowodzeniem. Trener Górski odpowiadał dyplomatycznie, że niestety jeszcze nie zna nazwy hotelu.

* * *

KOMISJA sędziowska FIFA wyznaczyła arbitrów do prowadzenia spotkań piłkarskich pierwszej rundy turnieju finałowego mistrzostw świata. Sędzią głównym spotkania Polski z Argentyną jest Thomas (Walia); na liniach: Davidson (Szkocja) i Aldinger (RFN). Na mecz z Haiti wyznaczono Suppliaha z Singapuru jako arbitra głównego oraz Eschweilera i Biwersiego (obaj RFN). Spotkanie Polska — Włochy prowadzić będzie Weyland (RFN) oraz na liniach: Schulenburg (RFN) i Winsemann (Kanada).

* * *

POLSKĄ ekipą opiekuje się jedna z hostess, zatrudnionych przez komitet organizacyjny mistrzostw świata. Nazywa się Anna Gryglicka i jest studentką II roku Wyższego Studium Języków Obcych w Warszawie. W tej chwili odbywa w RFN praktykę językową. Jest to jedyna z hostess, pracujących w stuttgarckim biurze prasowym, która zna język polski. „Do pracy przy mistrzostwach namówiła mnie koleżanka, na zaproszenie której przebywam w RFN. Pracowała ona jako hostessa podczas igrzysk olimpijskich w Monachium i „zaraziła" mnie sportowym bakcylem".

* * *

W NASZEJ ekipie, która przybyła do Murrhardt, znalazło się także dwóch trenerów klubowych Jerzy Steckiw z Wisły i Teodor Wieczorek z Górnika. Do nich oraz szefa szkolenia PZPN Marka Janoty, należeć będzie zadanie dokładnej obserwacji spotkań rywali Polaków z grupy IV oraz potencjalnych przeciwników w II rundzie. „Szef banku informacji" — Jacek Gmoch skrzętnie zbiera wszystkie informacje o piłkarzach Argentyny, Włoch i Haiti, a czerpie je z prasy, rozmów z zagranicznymi dziennikarzami, telewizji.

Z ekipą przyjechało również dwóch operatorów filmowych Janusz Jagiełło i Cyprian Laskowski. Będą filmować wszystkie mecze, transmitowane przez zachodnioniemiecką telewizję a bezpośrednio ze stadionu spotkania z udziałem Polaków i naszych najbliższych rywali. Sposób filmowania różni się od telewizyjnego. Trzeba rejestrować przegląd gry na całym boisku, natomiast bowiem wówczas rozszyfrować szkoleniowcom styl i taktykę gry interesującego nas zespołu.

CZY LUBAŃSKI ZAGRA?

WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI cieszy się wciąż olbrzymią popularnością wśród zagranicznych dziennikarzy. Informacje o jego kontuzji dotarły wszędzie, a jednak polscy dziennikarze często muszą odpowiadać na pytanie, czy Lubański będzie grać. Odpowiedź, że przeszedł niedawno operację i jego występ na mistrzostwach jest wykluczony, przyjmowana jest często z niedowierzaniem.

JOAO HAVELANGE — NOWYM PREZESEM FIFA

NOWYM prezesem międzynarodowej federacji piłkarskiej (FIFA) wybrany został 58-letni Brazylijczyk Joao Havelange. Tak więc zakończony został okres panowania przedstawicieli krajów europejskich w FIFA, datujący się od 1904 r. kiedy to utworzona została federacja piłkarska.

Wybór nowego prezesa odbył się podczas kongresu FIFA we Frankfurcie n/Menem. W pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości 2/3 głosów. (Havelange — 62, dotychczasowy prezes Anglik Stanley Rous — 59). W drugim głosowaniu, gdzie decydowała większość bezwzględna, wygrał Havelange 68:52.

Kongres FIFA podjął decyzję, że sir Stanley Rous pozostaje prezesem honorowym międzynarodowej federacji piłki nożnej.

PODCZAS kongresu podjęto kilka innych ważnych decyzji. Postanowiono, że w XI Mistrzostwach Świata w 1978 r. w Argentynie startować będzie 20 zespołów.

Na Międzynarodowych Targach Technicznych w Poznaniu

Bumar i Polmo NADĄŻAJĄ ZA POSTĘPEM

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

NIE SPOSÓB szczegółowo przedstawić udziału polskiego przemysłu na MTT w Poznaniu. Zbyt wiele jest ekspozycji, zbyt wiele interesujących eksponatów stanowiących ostatnie osiągnięcia techniki. Owe eksponaty — produkt wysokiego kunsztu polskich inżynierów i robotników — dorównują w koncepcji i wykonaniu urządzeniom sprawdzonych i cenionych na świecie firm.

DYNAMICZNIE i przekonywająco wystawia na MTT swe urządzenia Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Budowlanych „Bumar". Specjalizuje się ono w produkcji ciężkich maszyn do robót ziemnych, żurawi samojezdnych i samochodowych, urządzeń transportu jezdniowego oraz zespołów hydrodynamicznych i hydrauliki siłowej.

W ZJEDNOCZENIU zgrupowano 13 przedsiębiorstw produkcyjnych, w tym zaliczane do największych w Europie (Kombinat Huty Stalowa Wola i Kombinat Bumar-Waryński specjalizujący się w produkcji koparek hydraulicznych). Bumar posiada własne zaplecze naukowo-badawcze i projektowe. Wytwarza on 70 proc. krajowych maszyn budowlanych i zajmuje w eksporcie 8 miejsce na świecie po USA, ZSRR, Japonii, W. Brytanii, Francji i Italii, natomiast drugie po ZSRR w krajach RWPG. Głównym odbiorcą polskich maszyn budowlanych jest ZSRR, importujący ok. 50 proc. łącznej wartości eksportu. Podkreślić także należy współpracę techniczno-produkcyjną Bumaru ze znanymi firmami branży budowlanej w krajach zachodnioeuropejskich i Stanach Zjednoczonych.

Na MTT Bumar prezentuje 44 maszyny finalne, w tym 8 eksponowanych po raz pierwszy. Są to m. in. koparka hydrauliczna M-360 H wyprodukowana przy współpracy firmy Koehring GMBH — Menck Division, dźwig boczny na ciągniku gąsienicowym TD/25 C-S (szczególnie przydatny do układania rurociągów), dźwig samochodowy STAWO-40 (nadwozie produkowane w kooperacji z firmą „Jones"), dźwig samochodowy hydrauliczny HYDROS-1071, dźwig samochodowy hydrauliczny DSH-400, ładowarka kołowa Ł-5P i wózek widłowy RAK 2C.

INTERESUJĄCA jest także oferta Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego Polmo. Zrzesza ono 7 fabryk i 16 zakładów specjalizujących się w produkcji różnorodnych zespołów. Wyroby polskiego przemysłu motoryzacyjnego eksportowane są do ponad 40 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Program eksportowy obejmuje samochody osobowe „Polski Fiat 125p" (w różnych wersjach), samochody małolitrażowe „Polski Fiat 126p", samochody dostawcze, sanitarne, pożarnicze, jak i samochody ciężarowe średniej i dużej ładowności oraz autobusy „SAN 09" w różnych odmianach i przyczepy samochodowo-rolnicze. Polski przemysł motoryzacyjny rozwija również eksport zespołów samochodowych do montażu za granicą oraz urządzenia garażowe i kompletne stacje obsługi.

Demonstrowana jest m. in. cała gama samochodów przeznaczonych dla gospodarki komunalnej, jak zamiatarki, śmieciarki, samochody wyposażone w wysięgniki do napraw sieci trakcyjnej, oczyszczania kanałów miejskich, chłodnie i samochody gaśnicze.

Edward WITUSZYŃSKI

Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych

OD 14—16 BM. W DOMU KULTURY BUDOWLANYCH odbędzie się Wojewódzki Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych, w którym weźmie udział 26 zespołów prezentujących różne gatunki sceniczne. Zobaczymy więc: monodramy, teatry dramatyczne, lalek, poezji, kabarety, pantomimę, a także programy estradowe, przygotowane między innymi przez uczniów szkół podstawowych, techników, placówek kulturalno-oświatowych miasta i województwa.

Najlepsze zespoły z poszczególnych kategorii zostaną wytypowane do pokazów centralnych. Organizatorami wojewódzkiego przeglądu są: Oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej, WRZZ, Kuratorium Okręgu Szkolnego, „Estrada", WDK oraz Dom Kultury Budowlanych. (ru)

UWAGA CZYTELNICY! Następny numer „Kuriera" ukaże się w piątek, 14 bm.

Francuskie próby nuklearne na atolu Mururoa

PARYŻ PAP. We wtorek 11 bm. został zamknięty dla żeglugi i nawigacji powietrznej obszar otaczający atol Mururoa we francuskiej Polinezji gdzie trwają przygotowania do 9 serii doświadczalnych francuskich eksplozji nuklearnych na Pacyfiku. Ma to być ostatnia seria wybuchów przeprowadzona w atmosferze zanim zostaną one przeniesione pod ziemię.

WEDŁUG Agencji Reutera wokół atolu Mururoa podjęto środki bezpieczeństwa, które mają zapobiec pojawieniu się w pobliżu zamkniętej strefy, statków manifestujących sprzeciw wobec kontynuowania doświadczeń nuklearnych. W 1971 r. Nowa Zelandia wysłała do strefy doświadczeń okręt wojenny. Pojawił się tam także jacht kanadyjski.

Premier Nowej Zelandii, Norman Kirk oznajmił w poniedziałek, że przeniesienie przez Francję doświadczeń nuklearnych z atmosfery pod ziemię nie zadowoli jego kraju, gdyż Nowa Zelandia oczekuje zaprzestania wybuchów doświadczalnych we wszystkich środowiskach. W imieniu rządu australijskiego wypowiedział się minister spraw zagranicznych Donald Willessee. Podkreślił on, że powody sprzeciwu Australii wobec tych doświadczeń prezentowane były wielokrotnie i pozostają nadal w mocy. Premier Papui — Nowej Gwinei, Michael Somare, powiedział, że jego kraj poprze wszelkie wysiłki zmierzające do wprowadzenia zakazu doświadczeń nuklearnych w atmosferze.

W MIAMI Beach na Florydzie odbędzie się konkurs na najpiękniejszą stewardessę, na który przybyły przedstawicielki wielu linii lotniczych z całego świata.

Na zdjęciu Suzanne De Hass ze Szwajcarii na miejscowej plaży.

(CAF-AP-telefoto)

Riksdag zatwierdził projekt

Szosa Kiruna-Narvik

SZTOKHOLM PAP. Parlament szwedzki większością 246 głosów przeciwko 53 przy 5 wstrzymujących się zatwierdził rządowy projekt budowy szosy, która połączy łapońską stolicę rudy żelaza, miasto Kirunę, z granicznym punktem na północy, Riksgraensen, skąd Norwegowie we własnym zakresie przedłużą szosę do portu w Narviku.

Sprawa budowy szosy była rozpatrywana przez rząd przed paru laty, lecz spotkała się z silnymi protestami opinii publicznej, przeciwnej naruszaniu pierwotnej natury w górach Laponii. Projektowana szosa będzie musiała m. in. przeciąć w pewnym miejscu na przestrzeni kilkunastu kilometrów rezerwat przyrody, stanowiący wielką atrakcję turystyczną.

Ujarzmienie rzeki w centrum Moskwy

MOSKWA PAP. Jesienią br. w centrum Moskwy rozpocznie się budowa wielkiego kolektora dla rzeki Nieglinnej, która już od 150 lat przepływa podziemnym kanałem przez centrum miasta. Ta „nie widzialna" rzeka od czasu do czasu daje o sobie znać mieszkańcom Moskwy. 25 czerwca 1965 roku podczas wielkiego deszczu przebiegające nad rzeką Nieglinną ulice, skwery i aleje zostały zalane do wysokości 1,1 metra. Potworzyły się ogromne jeziora. Pasażerów komunikacji miejskiej musiano przewozić łódkami. Podobnie było w czasie ubiegłorocznych opadów.

Okazało się, że dotychczasowy kolektor rzeki Nieglinnej jest już za wąski dla zbierającej się wody podczas dużych opadów. W tej sytuacji postanowiono zbudować nowy, znacznie większy. Długość jego wyniesie około kilometra, szerokość 4,9 metra, a wysokość 3,5 metra.

Tęcza zapowiada trzęsienie ziemi

TOKIO PAP. Tutejsza prasa ostatnio nadała sporo rozgłosu prognozom mieszkańca miasta Miyazu (prefektura Kioto), pana Kokochi Muhihira, który prawie bezbłędnie przepowiedział silne trzęsienie ziemi, jakie 9 maja br. nawiedziło Półwysep Izu. Redakcja dziennika „Mainichi Shimbun" nazajutrz po katastrofie otrzymała list nadany kilka dni wcześniej, w którym Muhihira powiadamiał, że — według jego obliczeń — w dniu 9 maja o godzinie 8,29 rejon Shizuoka odczuje gwałtowny wstrząs podziemny oraz określił przypuszczalne miejsce epicentrum. W rzeczywistości znajdowało się ono o 80 km, dalej, a trzęsienie zaczęło się o 4 minuty później.

70-letni amator-meteorolog nie pierwszy już raz trafnie przewidział zbliżające się trzęsienie ziemi, które — jak twierdzi — można z góry zasygnalizować opierając się na badaniu tęczy, jej kolorów, nieregularności łuku i zmian w ciśnieniu, jakie równocześnie występują.

W kraju wulkanów i trzęsień ziemi, jakim jest Japonia, nieustannie poszukuje się metod, za pomocą których można by przewidywać zbliżanie się katastrofy żywiołowej. Ostatnio np. dwaj tokijscy uczeni, dr Okita i prof. Shimozoru, posługując się najnowocześniejszymi instrumentami badawczymi, stwierdzili że para wydobywająca się z wulkanów na pewien czas przed wybuchem zawiera szczególnie duże stężenie gazu siarkowego i dwutlenku węgla. Za pomocą spektrometru połączonego z teleskopem można dokładnie określić skład pary wulkanicznej i w przybliżeniu stwierdzić czy i kiedy nastąpi wybuch.

„Tydzień Filmu Polskiego" w Belgradzie

BELGRAD PAP. Uroczysta premiera filmu „Perła w koronie" — Kazimierza Kutza rozpoczął się w Belgradzie „Tydzień Filmu Polskiego", zorganizowany z okazji obchodów 30-lecia Polski Ludowej.

W ciągu najbliższych dni publiczność belgradzka obejrzy m. in. następujące filmy polskie: „Kanał", „Brzezina", „Faraon", „Nóż w wodzie".

W TAJLANDII

Zabito 11 wieśniaków podczas ćwiczeń wojskowych

LONDYN PAP. W czasie szkolenia kambodżańskich i laotańskich lotników w amerykańskiej bazie lotniczej w Udon w Tajlandii podczas ćwiczebnego strzelania i bombardowań zabito 11 wieśniaków tajlandzkich oraz zniszczono szkółki leśne na obszarze około 100 kilometrów kwadratowych.

Fińskie elektrownie atomowe

HELSINKI PAP. Jeśli plany specjalnej komisji do spraw energii atomowej zostaną zaakceptowane to prócz już zatwierdzonych przez rząd fiński czterech elektrowni atomowych (dwie w budowie), Finlandia jeszcze przed rokiem 2000 będzie miała dalszych 9 siłowni, wszystkie rozmieszczone na wybrzeżu morskim. Ich łączna moc wyniesie około 24 000 megawatów. Społeczeństwo fińskie wykazuje pewne zaniepokojenie z powodu obszernego programu rozbudowy sieci elektrowni atomowych, jednakże w dyskusji publicznej kwestionuje się niemal wyłącznie lokalizacje zakładów, a nie sam fakt ich budowy.

TAJFUN „DINAH"

Śmierć 12 osób

DELHI PAP. Filipiński Czerwony Krzyż poinformował we wtorek, że tajfun „Dinah" spowodował śmierć 12 osób. Duże straty zanotowano na obszarach uprawy ryżu. Porywy wiatru osiągały szybkość 100 km/godz. Ulewne deszcze spowodowały powódź. W prowincji Albay 30 wiosek znalazło się pod wodą.

WYCOFYWANIE WOJSK NA WZGÓRZACH GOLAN

▲ NA WZGÓRZACH GOLAN trwają operacje związane z rozdzieleniem wojsk Syrii i Izraela. Rzecznik Sił Obserwacyjnych ONZ do Nadzorowania Rozdzielenia Wojsk podkreślił, że oddziały Syrii i Izraela całkowicie stosują się do zaleceń porozumienia podpisanego przez obydwie strony 31 maja br. w Genewie. Jednostki saperskie obu stron rozminowują drogi i demontują urządzenia wojskowe.

PLENUM KC FPK

▲ WE WTOREK zakończyły się w Paryżu 2-dniowe obrady Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Na wniosek Biura Politycznego FPK Plenum powzięło decyzję zwołania w październiku br. nadzwyczajnego zjazdu partii, który dokona bilansu kampanii prezydenckiej.

PRÓBY PRZEZWYCIĘŻENIA KRYZYSU RZĄDOWEGO WE WŁOSZECH

▲ PREZYDENT WŁOCH, Leone, rozpoczął konsultacje z przywódcami partii politycznych i czołowymi politykami kraju w celu zbadania możliwości przezwyciężenia kryzysu rządowego wywołanego dzień wcześniej dymisją rządu premiera Rumora. W pierwszej kolejności prezydent Leone odbył rozmowy z premierami poprzednich rządów włoskich oraz z byłymi prezydentami republiki.

Rosną rezerwy żółtego kruszcu

Co robić ze złotem?

GENEWA PAP. Sprawa podniesienia oficjalnej ceny złota zajmuje ważne miejsce na porządku obrad dorocznej konferencji członków banku rozliczeń międzynarodowych, która rozpoczęła się 10 bm. w Bazylei. W spotkaniu tym biorą udział prezesi banków centralnych i filii bankowych największych krajów kapitalistycznych.

OBECNIE oficjalna cena złota wynosi 42,22 dolara za uncję. Równocześnie cena wolnorynkowa złota na rynkach w Europie zachodniej dochodzi do 170 dolarów za uncję. Taka sytuacja doprowadziła do tego, że w skarbcach banków centralnych wielu krajów zachodnioeuropejskich nagromadziły się wielkie zapasy złota, których nie warto sprzedawać po cenie oficjalnej. Taka nienormalna sytuacja przyczynia się do dalszego rozwoju kryzysu walutowo-finansowego w świecie kapitalistycznym.

Np. Włochy dysponują obecnie zapasami złota, którego oficjalna cena wynosi 3,5 mld dolarów, a licząc po cenie wolnorynkowej wartość tego złota wyniosłaby 14 mld dolarów. Pozwoliłoby to Włochom uporać się z olbrzymim deficytem bilansu płatniczego, który stanowi jedną z głównych przyczyn upadku gabinetu Mariano Rumora.

Jednakże za każdym razem, kiedy kraje zachodnioeuropejskie domagają się podniesienia oficjalnej ceny złota, napotykają na twardy sprzeciw Waszyngtonu, który uważa, że doprowadziłoby to do osłabienia pozycji dolara w światowym systemie walutowym.

Z czym słowo „Polska" kojarzy się za granicą?

KAIR

KORESPONDENT PAP Witold Gawron pisze:

— Polska i Polacy dzięki prowadzonej tu działalności zdobyli sobie w Egipcie opinię sympatycznych ludzi z dalekiego północnego kraju — Bolanda — jak w języku arabskim brzmi nazwa naszej ojczyzny. Znajduje się tu nasz sprzęt techniczny, nasze umiejętności są reprezentowane przez fachowców różnych specjalności, znana jest nasza kultura i nauka, której przedstawiciele prowadzą od lat badania, głównie archeologiczne, w Aleksandrii, Kairze i Luksorze.

Jest tu także nasze wojsko, które w ramach międzynarodowej misji pokojowej pełni zaszczytną i trudną służbę w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Współpraca polsko-egipska ma już tradycje. Zapoczątkowali je polscy piloci, którzy po nacjonalizacji Kanału Sueskiego przeprowadzali statki ta międzynarodowa trasa morska, ułatwiając w ten sposób władzom egipskim szybszą normalizację ruchu na kanale. Od tego czasu wzajemne kontakty znacznie się rozszerzyły i objęły wiele dziedzin życia gospodarczego, kulturalnego, naukowego i bandlowego.

Na ulicach Kairu popularny jest „Polski Fiat — 125", montowany w egipskich zakładach, nad polami bawełny krążą polskie samoloty specjalne „Gawron" i polscy piloci pomagają egipskim rolnikom zwalczać szkodniki. W prasie egipskiej częste są artykuły o polskiej kulturze, przy czym szczególne uznanie znajduje tu nasz film.

Można więc powiedzieć, że Polska i Polacy są znani w Egipcie i że jest to rezultat ostatnich kilkunastu lat współpracy.

DELHI

KORESPONDENT PAP Andrzej Czerwiński pisze:

— Z czym mieszkańcowi Indii kojarzy się słowo „Polska"? W grudniu 1971 r. w najtrudniejszym dla Indii okresie konfliktu na subkontynencie wielką sympatię zyskało nam stanowisko w tej sprawie, zajęte przez Polskę w Radzie Bezpieczeństwa i w Zgromadzeniu Ogólnym NZ. Mówiono wówczas: prawdziwych przyjaciół poznaje się w potrzebie.

W miesiąc później Polska jako jedno z pierwszych państw, które uznały Bangladesz, znalazła się znów na czołówkach gazet.

Kraj nasz należy do poważniejszych partnerów handlowych Indii, a polskie wyroby są w Indiach b. cenione. Świetną marką cieszą się traktory wyprodukowane na licencji „Ursusa", bądź zmontowane z polskich części w tutejszych zakładach. Traktory te stanowią ok. 30 proc. wszystkich ciągników w Indiach.

SZTOKHOLM

KORESPONDENT PAP Tomasz Walat pisze:

— Tegoroczna wizyta premiera Olofa Palmego w Polsce zbliżyła i odnowiła polecie Polski wśród szwedzkiej opinii publicznej. Rozmowy gospodarcze utrwaliły wyrażany od dawna przez tutejszą prasę pogląd, że Polska jest ważnym partnerem Szwecji oraz że z żadnym z innych krajów nie rośnie równie szybko jej wymiana handlowa.

Zwraca się również uwagę na rolę Polski na arenie politycznej. Wielki dziennik „Aftonbladet" podkreślił, że po Związku Radzieckim Polska jest najbardziej aktywnym krajem socjalistycznym, jeśli chodzi o inicjatywy na rzecz pokoju i odprężenia w Europie i na świecie.

Często wręcz zadziwiałaca jest wnikliwość krytyki szwedzkiej, świadcząca o dobrej znajomości problemów polskiej kultury.

HAWANA

KORESPONDENT PAP Stanisław Zembrzuski pisze:

— Gdy w środowisku kubańskim pada słowo „Polska", Kubańczycy zaczynają mówić o kinie. Po zwycięstwie rewolucji kubańskiej polska kinematografia była prawdziwym objawieniem dla kubańskiego widza, karmionego przez lata standardową produkcją amerykańską i zachodnimi melodramatami. Kuba importowała ogółem ponad sto polskich filmów fabularnych i od lat nie było chyba dnia, by któregoś z nich tutaj nie wyświetlano. Przez pryzmat polskiego filmu Kubańczyk kształtował swe pierwsze wyobrażenie o sztuce krajów obozu socjalistycznego, poznawał Polskę.

Dla kubańskiego człowieka pracy, robotnika, inteligenta, Polska jest ponadto „krajem, który buduje statki". Kilka z nich pływa pod banderą kubańską, a udział polskiej myśli technicznej, polskich specjalistów i urządzeń w stawiającym pierwsze kroki przemyśle stoczniowym tego kraju jest znaczny i należycie doceniany.

Muzyka i teatr, znakomita grafika — zwłaszcza plakat, który wywarł w swoim czasie duży wpływ na dziś już dojrzały plakat kubański, a nade wszystko afirmacja i pieczołowita ochrona narodowych wartości kulturalnych — to dla wielu Kubańczyków dalsze elementy składowe pojęcia „Polska".

Towarzyszy temu niekłamany i powszechny podziw dla narodu, który tak uparcie walczył o swoją i nie tylko swoją wolność i nie podległość, na co Kubańczycy mają zresztą dowód we własnej historii. Trwale zapisał się w niej generał Karol Rolow-Miałowski, Polak, bohater kubańskich wojen narodowowyzwoleńczych, pierwszy minister obrony narodowej niepodległej republiki.

Manuskrypty Leonarda da Vinci zostaną opublikowane

NOWY JORK PAP. Dwa rękopisy Leonarda da Vinci dotychczas nie znane, które odnaleziono w hiszpańskiej bibliotece narodowej w 1965 r., zostaną wkrótce po raz pierwszy wydane drukiem. Opublikowania tych pozycji podjęła się firma wydawnicza McGraw-Hill Book Company. Oba dziełka rzucą zapewne nowe światło na wiele wynalazków tego genialnego Włocha i jego codzienne życie.

Obydwa rękopisy zostaną wydane w zbiorze zatytułowanym „Nieznany Leonardo", łącznie z esejami 10 najwybitniejszych uczniów Leonarda, przedstawiającymi różne karty z życia genialnego florentyńczyka.

Gdy odchodzą na emeryturę

Niedbalstwo i niewiedza przyczyną skarg

— *NIE CHCIAŁBYM dożyć wieku emerytalnego, żeby nie przechodzić tej „drogi przez mękę", jaką musi odbyć pracownik załatwiający wniosek o emeryturę — powiedział na jednym ze spotkań pracownik dużego zakładu pracy.*

JEST W TYM STWIERDZENIU dużo przesady, jest w nim jednak również sporo przykrej rzeczywistości dnia codziennego. Oto np. Zdzisława M. pracownica Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Policach pozostawała bez środków do życia przez okres pięciu miesięcy, ponieważ zakład przesłał jej wniosek o rentę inwalidzką ze znacznym opóźnieniem. Bez środków utrzymania z winy zakładu pracy, wskutek nieterminowego skompletowania wniosku o emeryturę, pozostawał również Franciszek S., pracownik Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego w Dąbiu. W wielu przypadkach opóźnienia są tak duże, że pracownik ponosi straty materialne, ponieważ świadczenia rentowe mogą być wypłacane najdalej 3 miesiące wstecz od dnia zgłoszenia wniosku.

OBCIĄŻANIE winą zakładów pracy jest w pełni uzasadnione, chociaż ubezpieczenia społeczne kojarzą się nam właściwie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Zakład zatrudniający powyżej stu pracowników ma bowiem obowiązek kompletowania wniosków o emerytury, renty inwalidzkie i renty rodzinne. Obowiązki te powierzane są zakładowym referentom rentowym. Oni też winni w stosunku do pracowników, którzy wkraczają w wiek emerytalny, wcześniej uporządkować wszelkie potrzebne dokumenty, by nie było zwłoki w przyznaniu świadczeń przez ZUS. Zobowiązani są ponadto do poruszenia się z pracownikami, którzy przez dłuższy okres są niezdolni do pracy w sprawie zgłoszenia wniosku o rentę inwalidzką, a w razie śmierci pracownika — do podjęcia wszystkich czynności umożliwiających bezzwłoczne przyznanie renty rodzinnej.

Ze sprawy te nie we wszystkich zakładach są właściwie traktowane, świadczy wciąż jeszcze duża liczba skarg z nimi związanych. Wydział Kontroli ZUS przeprowadził niedawno wizytacje w wielu zakładach pracy. Okazało się, że w 29 z nich w ogóle brak jest referenta rentowego, w 47 zakładach referenci nie są przeszkoleni, w 17 wnioski nie są kompletowane w odpowiednim czasie, w większości zakładów nie ma opracowanego planu kto i kiedy będzie przechodził na emeryturę. Na 223 kontrolowane zakłady w 161 stwierdzono różnego rodzaju uchybienia w wykonywaniu obowiązków w zakresie rent i emerytur. Jest wśród nich m. in. Fabryka Cukrów i Czekolady „Gryf", „Eldom", Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe, Szczecińskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Zakłady Chemiczne w Policach. Dobrze natomiast wywiązuje się ze swoich obowiązków wobec pracowników m. in. Huta „Szczecin", MPK, „Dana", „Chemitex-Wiskord", „Warski". ZPS, przy czym w „Warskim" na tyle tysięcy pracowników sprawami rent i emerytur zajmuje się tylko jeden pracownik, który zasługuje na szczególne uznanie.

WYNIKLIŚMY UŻ SPORY znajdują często swoje odbicie w odwołaniach do Rady Nadzorczej ZUS, czy nawet do sądu. W roku ubiegłym Rada Nadzorcza ZUS rozpatrzyła 827 odwołań, dotyczących głównie rent i emerytur. Było w tym 249 sporów dotyczących okresów zatrudnienia. Podstawową przyczyną był brak dokumentów na wymagany ustawą okres pracy. Można to rozumieć w odniesieniu do osób, które zatrudnione były przed wojną w czasie okupacji. Zenujący jest jednak brak dokumentów, dotyczących zatrudnienia w Polsce Ludowej. Prym wiedzie tu rolnictwo, budownictwo, gdzie w czasie kolejnych reorganizacji nie bardzo dbano o dokumentację zatrudnieniową. Ale czy tylko tam? Popatrzmy wokół siebie i zapytajmy ilu z nas ma wpisy okresów zatrudnienia do pracowniczych legitymacji ubezpieczeniowych? Mimo przepisów i zarządzeń nie respektuje się tego obowiązku w zakładach pracy. Ostatnio zobowiązano więc wydziały zatrudnienia, by nie wydawały skierowań do pracy osobom, które w swej legitymacji nie mają potwierdzonego ostatniego zatrudnienia.

O RANDZE PROBLEMU świadczy list Prezesa Rady Ministrów z lutego br. zobowiązujący ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast wyłączonych do dopilnowania, aby w podległych zakładach pracy wykonywano obowiązki w zakresie informowania pracowników i członków ich rodzin o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalnych, udzielania im pomocy w tych sprawach, a zwłaszcza takiego współdziałania z organami rentowymi, by pracownik otrzymał zaopatrzenie emerytalne bezpośrednio po ustaniu pracy wa do wynagrodzenia lub zasiłku chorobowego. Zakłady zobowiązane są ponadto do uporządkowania dokumentacji, dotyczącej okresów zatrudnienia, najpóźniej na dwa lata przed osiągnięciem przez pracownika wieku emerytalnego. Powinno być ono zakończone przedstawieniem całej uzyskanej i zebranej dokumentacji właściwemu oddziałowi ZUS, który wpisze do legitymacji ubezpieczeniowej wszystkie uznane okresy zatrudnienia. Niewykonanie przez zakłady pracy obowiązków kompletowania terminowego przekazywania wniosków rentowych może powodować odpowiedzialność cywilną zakładu pracy przewidzianą w kodeksie cywilnym. Wobec pracowników zaniedbujących obowiązki wyciągane będą surowe konsekwencje służbowe.

Nasz system ubezpieczeń społecznych nie jest jeszcze doskonały. Jest w nim wiele przepisów, które muszą ulec uproszczeniu, ale trzeba stwierdzić, że ostatnio wiele się już w tej dziedzinie zmieniło na lepsze. Nie można więc tolerować niedbalstwa i niewiedzy ze strony administracji zakładów pracy, bracących bezpośrednią przyczyną wielu skarg kierowanych do instytucji państwowych, instancji partyjnych, prasy, radia i telewizji. Obowiązki administracji zakładów zostały przecież określone jasno już wcześniej. List premiera przypomina tylko o nich.

Wiele nadziei wiąże się z powołanymi ostatnio służbami pracowniczymi w zakładach. Funkcje kontrolne spełniać zaś winny rady upełnoczenia społecznych powoływane w zakładach zatrudniających powyżej 500 pracowników, które z ramienia rady zakładowej sprawdzać mają wykonywanie obowiązków przez administrację oraz prawidłowość gospodarki finansowej z tytułu ubezpieczenia społecznego.

JESTEŚMY społeczeństwem starzejącym się. Z roku na rok liczba rent i emerytur systematycznie wzrasta. Tylko w naszym województwie w roku 1970 było około 45 tys. rencistów, w roku 1973 świadczenia pobierało już ponad 60 tysięcy osób. Zapowiedziane od 1 lipca 1975 roku nowe przepisy umożliwiające wcześniejsze przechodzenie na emeryturę inwalidom posiadającym odpowiedni staż pracy oraz kobietom, którym brak do wieku emerytalnego 5 lat i mają odpowiedni staż pracy, zwiększy z pewnością tę liczbę i wymagać będzie od zakładowych referentów sprawniejszego działania. To samo dotyczy zresztą organów rentowych, które dotrzymać muszą kroku ambitnemu i szerokiemu programowi pełnej reformy systemu emerytalno-rentowego podjętego do realizacji w ciągu 5 lat.

(tur)

Popioły oczyszczają wodę

WARSZAWA. Doc. Jadwiga Chruściel i dr Irena Kuziemska z Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku wynalazły skuteczną i przy tym najtańszą ze znanych metodę oczyszczania ścieków komunalnych i przemysłowych.

Stwierdziły one, że doskonałym środkiem oczyszczającym wodę i wytrącającym z niej zanieczyszczenia są pyły dymniczowe z elektrowni. Po zmieszaniu zanieczyszczonych wód czy ścieków z zawiesiną popiołowo-wodną i skierowaniu ich do osadników po pół a najwyżej po dwóch godzinach następuje całkowite wyklarowanie wód, odwędzienie i demineralizacja. Mówiąc prosto — woda staje się czysta i miękka. Następuje przy tym niemal całkowita eliminacja bakterii.

Metoda ta szczególnie nadaje się do oczyszczania wód odprowadzanych do jezior, ponieważ skutecznie zmniejsza stężenie występujących w ściekach komunalnych związków azotu i fosforu pod których wpływem jeziora szybko zarastają roślinnością.

Już nie publiczne...

MEKSYK. Władze w panamskim mieście Colon postanowiły zamknąć 14 domów publicznych i przekształcić je w budynki mieszkalne. Ma to złagodzić trudności mieszkaniowe.

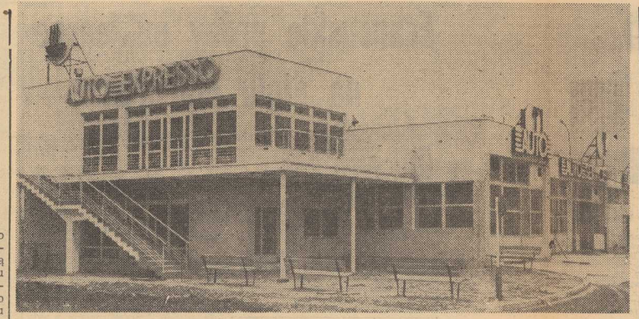

NOWOCZESNA stacja benzynowa przy trasie E-8.

RAPORT Z TRASY E-8

SZYBKO I PO GOSPODARSKU

WIELKOPOLANIE w ostatnich trzech latach zrealizowali wiele dużych i małych inwestycji. Mają tę dobrą zasadę, że efektami chwalą się wtedy, kiedy są one widoczne. Tak było z nowym hotelem poznańskim „Polonez", wybudowanym w niespełna 2 lata, z nową magistralą (ciągnącą się od Wrześni do granic Poznania), z motelami i wielu innymi obiektami.

Właśnie w minioną sobotę przekazano nową magistralę drogową na terenie Wielkopolski. Poznańscy budowlani o różnych specjalnościach dali tu przykład, że można budować szybko i dobrze. A wszystko zaczynają oni od dobrej organizacji. Tak było też z magistralą E-8.

Do przebudowy i rozbudowy odcinka trasy o długości 45 km pomiędzy Wrześnią a Poznaniem przystąpiono zaledwie 16 miesięcy temu. Przygotowano najpierw wstępną dokumentację, resztę tworzono na bieżąco. Zgromadzono sprzęt i drogowców. Od tego momentu zaczął się prawdziwy „siew" budowlanych. Wiele milionów metrów sześciennych ziemi przewożono z miejsca na miejsce. Powstawała nowa korona dla dzisiejej jezdni. Uzbrojono teren. Gotowe odcinki pokrywano betonem i wspaniałą nawierzchnią asfaltową o znakomitej przyczepności. Przygotowano nasypy dla rozjazdów bezkolizyjnych. U granic miasta Poznania, przy największych skupiskach mieszkaniowych wybudowano szereg podziemnych przejść dla pieszych. Tak powstawała trasa szybkiego ruchu o dwóch wydzielonych pasmach jezdni oznaczona na mapach Europy symbolem E-8. Jej 45-kilometrowy odcinek jest już gotów. To jest zaczątek nowoczesnej autostrady. Budowa będzie kontynuowana dalej w kierunku Warszawy, a następnie w kierunku zachodnim do granicy na Odrze.

Gospodarze województwa poznańskiego i budowniczowie już w trakcie realizacji tej inwestycji doszli do wniosku, że nowoczesna trasa bez odpowiedniego zaplecza turystycznego jest tylko połową sukcesu. Dlatego też przystąpiono niezwłocznie do wznoszenia obiektów dla zmotoryzowanych turystów. W ciągu 11 miesięcy w Podstolicach, 40 km od Poznania, na terenie pięknego lasku sosnowego, wybudowano motel. Wykorzystano tu doświadczenie z budowy hotelu „Polonez". Zastosowano metodę uprzemysłowioną. Motel montowano z wielkiej płyty, jaką stosuje się w budownictwie mieszkaniowym. Tak więc zamiast 26 miesięcy normatywnych ustalanych dla tego typu obiektów, zrealizowano go w 11 miesięcy. Zakończono budowę już w kwietniu br. W maju zamieszkali pierwsi turyści. Motel dysponuje 85 miejscami noclegowymi w pokojach jedno- dwu- i czteroosobowych. Parking pomieści 100 samochodów. Obok stanął budynek gastronomiczny z salą restauracyjną na 100 i kawiarnią na 60 miejsc, a także bar szybkiej obsługi na 40 miejsc.

Na tym nie kończą się inwestycje przy trasie E-8. Bliżej Poznania w miejscowości Iwno wybudowano stylowy zajazd-karczmę o nazwie „Podbipięta". Autorem projektu jest architekt Andrzej Buszkiewicz. Karczmę zbudowano z kamienia i drewna. Dach kryty jest strzechą z impregnowanej trzciny. 18 miejsc noclegowych, 75 konsumpcyjnych i mieszkanie dla gospodarza. Wypada tu także dodać, że z inicjatywy wojewody wielkopolskiego do lipca br. na terenie wszystkich powiatów, przy głównych trasach wybudowanych zostanie 30 takich karczm. Różnić się będą wystrojem wnętrz i jadłospisem nawiązującym do tradycji każdego powiatu.

Wreszcie przy tym odcinku gotowej magistrali buduje się dwie nowoczesne stacje benzynowe. Jedną w Poznaniu-Miłostowie, drugą zaś w Swarzędzu. Stacje nie tylko wyposaży się w dystrybutory. Będą także myjnie, stanowiska diagnostyczne i piękne kawiarnie — expresso. Jedna z nich zostanie przekazana przed świętem lipcowym.

Tak więc w województwie poznańskim buduje się szybko, dobrze i nowocześnie. Jednocześnie pokazano tam jak należy przygotować się do ruchu turystycznego, jak zachęcić turystów, by zatrzymali się na tej ziemi, w zajazdach i motelach o wysokim standardzie. Z tej nauki należy brać szybko przykład.

A. ZBOROŃ

TA karczma nazywa się „Podbipięta". Położona w Iwnie jest jedną z 30 jakie w tym roku otrzyma Wielkopolska. Wybudowano ją w ciągu 5 miesięcy.

W świetle badań

Nasz społeczny rodowód

W TYGLU dziejowych przemian, które miały miejsce w minionym trzydziestoleciu, struktura społeczeństwa naszego kraju uległa zasadniczym zmianom. Dokonał się w tym okresie — i dokonuje się zresztą nadal — społeczny awans całych grup, który obrazuje najlepiej istotę socjalistycznych przeobrażeń. Ich najbardziej rzucającym się w oczy przejawem są migracje ze wsi do miast i zdobywanie przez robotnicze i chłopskie dzieci wykształcenia, umożliwiającego im przejście do innej grupy społecznej.

CENNYM uzupełnieniem naszej wiedzy o tych przegrupowaniach staną się ogólnopolskie badania ruchliwości społeczno-zawodowej, przeprowadzone przez GUS, których pierwsze wyniki zostały właśnie opracowane.

ZEBRANE DANE potwierdzają w całej pełni ogromną dynamikę przeobrażeń społecznych w Polsce. I tak liczba robotników fizycznych w stosunku do ogółu pracujących wzrosła z około 1/4 w roku 1931 do około 1/3 w roku 1960 i o ponad 40 proc. w ostatnim dziesięcioleciu. Udział pracowników umysłowych wśród ogółu zatrudnionych wzrósł ponad pięciokrotnie i kształtuje się obecnie na poziomie 1/4 wszystkich zatrudnionych. Zmalała natomiast dwukrotnie grupa rolników indywidualnych.

ZMIANY SĄ jak widać, zasadnicze. A jaki jest rodowód społeczny poszczególnych grup?

Najbardziej jednorodną pod względem pochodzenia grupę stanowią niewątpliwie chłopi. Ojcami blisko 90 procent osób gospodarujących we własnym gospodarstwie rolnym byli również rolnicy. Na drugim miejscu znajdują się pracownicy fizyczni — niemal połowa z nich posiadała ojców również pracujących fizycznie. Wśród pracowników umysłowych natomiast ojców w tej samej grupie społecznej miała już tylko 1/4 obecnej polskiej inteligencji.

Grupą społeczną, w której najwięcej osób zmieniło profesję i uzyskało dzięki migracji do miast i zdobyciu kwalifikacji nowy status społeczny, było chłopstwo. Obecnie blisko 40 proc. pracowników fizycznych i ponad 25 proc. pracowników umysłowych zatrudnionych w gospodarce narodowej jest pochodzenia chłopskiego. Zawód pracowników umysłowych wykonuje dziś jeszcze większa procentowo liczba osób pochodzenia robotniczego. Robotniczy rodowód posiada dziś bowiem dokładnie połowa polskiej inteligencji.

SWEGO RODZAJU ciekawostką jest fakt, że wcale nierzadkie są sytuacje odwrotne, bowiem 1/4 wszystkich pracowników fizycznych stanowią obecnie osoby, których ojcowie byli pracownikami umysłowymi.

Rafał REJDAK

Popioły oczyszczają wodę

WARSZAWA. Doc. Jadwiga Chruściel i dr Irena Kuziemska z Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku wynalazły skuteczną i przy tym najtańszą ze znanych metodę oczyszczania ścieków komunalnych i przemysłowych.

Stwierdziły one, że doskonałym środkiem oczyszczającym wodę i wytrącającym z niej zanieczyszczenia są pyły dymniczowe z elektrowni. Po zmieszaniu zanieczyszczonych wód czy ścieków z zawiesiną popiołowo-wodną i skierowaniu ich do osadników po pół a najwyżej po dwóch godzinach następuje całkowite wyklarowanie wód, odwędzienie i demineralizacja. Mówiąc prosto — woda staje się czysta i miękka. Następuje przy tym niemal całkowita eliminacja bakterii.

Metoda ta szczególnie nadaje się do oczyszczania wód odprowadzanych do jezior, ponieważ skutecznie zmniejsza stężenie występujących w ściekach komunalnych związków azotu i fosforu pod których wpływem jeziora szybko zarastają roślinnością.

MOTEL „Polonia" w Podstolicach wraz z pięknym zapleczem gastronomicznym.

Z SAL KONCERTOWYCH

Mistrzowie i adepci

RÓWNOCZEŚNIE na dwóch estradach odbywały się w ub. tygodniu koncerty organizowane przez Filharmonię Szczecińską — koncerty różnego rodzaju, o odmiennym profilu.

W SALI Bogusława Zamku Książąt Pomorskich wystąpili wybitni artyści — śpiewaczka Stefania Woytowicz (sopran), organista Marek Kudlicki towarzyszący solistce oraz dyrygent Karol Teutsch, pod którego dyrekcją grała Orkiestra Symfoniczna PFS, a ściślej — ze względu na obsadę — orkiestra kameralna.

Karol Teutsch, kierownik artystyczny znanej Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej, pokazał doskonale wyniki swej kilkudniowej pracy z orkiestrą szczecińską. Pod jego dyrekcją zespół wykonał Sinfonię G-dur Antonia Vivaldiego i Scherzando D-dur Józefa Haydna a wraz z solistką „Salve Regina" Giovanniego Battisty Pergolesego. We wszystkich utworach brzmienie orkiestry było czyste, klarowne, przy czym szczególnie uderzała zaniedbywana nieraz cecha wykonania, jaką jest ciągłość i logika prowadzenia frazy pod względem energetyki jej przebiegu. Niewątpliwie akustyka sali sprzyjała też dobremu wybrzmiewaniu niskich dźwięków, co dawało pożądane wrażenie pełni i nasycenia.

Mistrzostwo wokalne Stefanii Woytowicz jest znane. Że jednak także mistrzom zdarzają się potknięcia, przeto i wybitna artystka nie ustrzegła się takowych, a mianowicie niezbyt precyzyjnego pod względem intonacyjnym atakowania dźwięków w utworze Pergolesego. Te niedostatki nie wystąpiły w drugiej części koncertu, gdy solistka śpiewała z towarzyszeniem organów „Geistliche Lieder" J. S. Bacha, wyjątek ze „Scen symfonicznych do Fausta" Goethego, Roberta Schumanna, „En Priere" Gabriela Faure'ego i Arię z psalmu 112 Tadeusza Szeligowskiego. Szlachetna barwa głosu śpiewaczki szczególnie odpowiadała nastrojowi skupienia utworów o charakterze modlitewnym, zaś ustawienie solistki nie na estradzie lecz na balkonie obok organów dawało ciekawe wrażenie przestrzenne. Zastrzeżenie budził natomiast dobór programu, w którym np. utwór Faure'go posiadał akompaniament wybitnie fortepianowy, co w wykonaniu organowym było zgoła rażące. Dziwne też, iż organizatorzy nie włączyli do programu utworów na organy solo, skoro dysponowali zarówno dobrym wykonawcą, jakim jest Marek Kudlicki, jak i nowym instrumentem, a czas (koncert trwał niecałe półtorej godziny) wszak na to pozwalał.

W sali Filharmonii wystąpiła Szczecińska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna. Co prawda niektórzy jej uczestnicy reprezentowali raczej starszą generację, lecz większość zespołu stanowiła autentyczna młodzież uprawiająca z zamiłowaniem muzykę instrumentalną, podobnie jak muzykę wokalną uprawiają ich koledzy ze Szczecińskiego Chóru Chłopięcego „Słowiki", przy którym funkcjonuje owa orkiestra. Jej zastępcą i kierownikiem jest Marian Fiska i on to poprowadził jako dyrygent występ młodych adeptów sztuki muzycznej. W programie figurowały utwory Anonima polskiego, Bacha, Haydna, Schuberta i Dvoraka. Orkiestra na miarę młodzieżowych możliwości brzmiała dobrze, jedynie we współdziałaniu w koncertach dawo wodowane zapewne (zwłaszcza w utworze Bacha) zbytnim zredukowaniem ilościowego składu zespołu. Jako solist wystąpił student Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Szczecinie Hanna Szatkowska z Klasy fortepianu prof. dra prof. Koncertu d-moll na dwoje skrzyp piec Bacha oraz uczeń Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej nr 1 w Szczecinie Maciej Piotrowski, który zagrał partię solową w Koncercie fortepianowym D-dur Haydna. Wszyscy oni wykazali dobre przygotowanie techniczne i muzykalność, a Maciej Piotrowski ponadto zacięcie wirtuozowskie. Całość imprezy zasługiwała słowem wiążącym opatrzył Walerian Pawłowski.

Roman KRASZEWSKI

KURIER KULTURALNY

W Kamieniu Pomorskim...

...muzyka dobrze się czuje, a jej popularyzacja w różnych środowiskach stanowi jeden z charakterystycznych rysów działalności kulturalnej. W mieście, które przed laty wystąpiło z inicjatywą organizowania festiwali muzyki organowej i kameralnej (za kilka dni rozpocznie się już dziesiąty) zrodził się nowy pomysł. Tym razem zwrócono uwagę na najmłodszych — na dzieci i ich piosenki. Przed rokiem odbył się niejako tytułem próby konkurs piosenki dziecięcej. Próba wypadła pomyślnie. Przystąpiono więc do następnego, połączonego z ogłoszeniem otwartego konkursu na piosenkę o tej tematyce. Nadesłano nań 60 utworów. I nagrodę zdobyła piosenka pt. „Banialuka", której autorami są: Lech Konopiński (słowa) i Piotr Kalina (muzyka).

W ubiegłą niedzielę odbył się II Wojewódzki Konkurs Piosenki Dziecięcej. Zgromadził on na estradzie Powiatowego Domu Kultury 22 wykonawców wyłonionych drogą przeprowadzonych wcześniej eliminacji. Najbardziej podobali się publiczności i nagrody zdobyli: Joanna Ornowicz z Kamienia Pomorskiego oraz dwa chłopięce zespoły z Barlinka, działające przy tamtejszym klubie „Limba".

Organizatorami tych imprez są: Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa, Towarzystwo Miłośników Ziemi Kamieńskiej i Powiatowy Dom Kultury.

Trwają intensywne...

...przygotowania do IX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach, który rozpocznie się 23 bm. i trwać będzie do 7 lipca. Przyjazd do Międzyzdrojów zapowiedziało 12 zespołów śpiewaczych w tym 5 zagranicznych. Jako pierwsze wystąpią chóry działające w naszym regionie: chór męski ZZK „Echo" ze Stargardu, chór Domu Kultury Kolejarzy „Rejnap", Szczeciński Chór Chłopięcy „Słowiki", Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej i zespół kameralny. Ponadto w imprezie wezmą m. in. udział: Chór „Harmonia" z Łodzi, zespół madrygalistów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu oraz chór Filharmonii Opolskiej. Spośród zespołów zagranicznych swój koncert wokalny zaprezentują: chór uniwersytecki z Bombaju, chór uniwersytetu w Turynie, chór mieszany z Rygi, chór nauczycieli wschodniego z Bratysławy oraz chór chłopięcy z NRD.

W kwietniu i maju br...

...odbywał się Radiowy Turniej Ognisk Muzycznych zorganizowany przez redakcję muzyczną Rozgłośni Polskiego Radia w Szczecinie oraz Towarzystwo Rozwoju Ognisk Artystycznych. W imprezie wzięło udział 8 ognisk muzycznych działających na terenie naszego województwa. Podczas tegorocznych VII Goleniowskich Dni Muzyki i Tańca ogłoszono wyniki turnieju, przyznając zwycięzcom z nim placówkom na grody za szczególne osiągnięcia w różnych dziedzinach. Tak więc, SOM w Goleniowie otrzymał nagrodę za długoletnią efektywną działalność; SOM w Gryficach — za liczbę zorganizowanych uczniów i twórczą atmosferę pracy; SOM w Pyrzycach — za szczególne osiągnięcia w umuzykalnianiu uczniów; SOM w Policach — za dynamiczny rozwój i operatywną działalność placówki. Wy różnieniem Stowarzyszenia Społecznemu Ognisku Muzycznemu w Nowogardzie za prowadzenie nauki gry na skrzypcach; SOM w Świnoujściu — za współpracę z placówkami kulturalnymi na terenie miasta. Natomiast nagrodę indywidualną otrzymał dyrektor SOM w Kamieniu Pomorskim Tadeusz Pawłowski za kierowanie, wokalnym zespołem madrygalistów kamieńskich. (ru)

Instytut(?) Nauczania Seksualnego

JUŻ w tydzień po otwarciu władze stanu Nevada zamknęły „Instytut Nauczania Seksualnego", założony w Las Vegas przez niejakiego Roberta Churlika. Wg. podania, jego celem jest zezwolenie prowadzenia zakładu mieli on zamiar wadząc „badania naukowe, dotyczące różnych zagadnień socjologicznych i środowiskowych", natomiast ogłoszenia, jakie ukazały się w prasie o otwarciu „instytutu" reklamowały całkowicie rozluźnione, wspaniałe dziewczyny, prywatne pokoje i podwójne łóżka".

Kierownik wydziału licencji i kontroli dochodów, Howard Crow stwierdził w związku z tym, że „instytut" nie posiadał i nie uzyskał od władz pozwolenia na prowadzenie tego typu „działalności" i polecił zamknąć zakład.

Królewski jamnik

KOPENHAGA. W jednym z prawicowych dzienników duńskich ukazał się reportaż z wizyty królowej Małgorzaty w „hamletowskim" mieście Helsinzoer. Reportaż był ilustrowany zdjęciem dokonanym w momencie, gdy królowa wita się ze stojącymi w jednym szeregu lokalnymi dygnitarzami. Na zdjęciu tym burmistrz Helsingoeru, socjalista Ove Thelin, został sfotografowany w chwili, gdy stoi zgięty w pół, podczas gdy królowa podaje rękę jego sąsiadowi. Pod zdjęciem brzmiał: „Najwyższy szacunek królowej okazał najbardziej „czerwony" burmistrz".

Złośliwość prawicowego reportera burmistrz Thelin potraktował z poczuciem humoru. Przesłał on zdjęcie do gazety „Politiken", z krótkim wyjaśnieniem:

„Zdjęcie bynajmniej nie ilustruje napływu u mnie rojalistycznych uczuć. Fotograf zrobił je w chwili, gdy królowa już przywitała się ze mną, natomiast jej jamniczek zainteresował się nogawkami moich spodni. Wkrótce wyczuł, że jestem przyjacielem psów i sam mam w domu dwa pieski. Pochyliłem się więc, by podskał królewskiego faworyta po łebku. Tak więc głęboki ukłon, a raczej zgięcie się, było przeznaczone dla pieska".

Złośliwy fotograf przyciął zdjęcie w ten sposób, że nie widać na nim jamnika.

Najbardziej spokrewniona aktorka na świecie

GŁÓWNĄ rolę we włoskim fabularnym filmie, zatytułowanym „Niemożliwe związki" gra młoda zachodnioniemiecka aktorka Danielle Metternich. O lei talencie niewiele dotąd wiadomo, gdyż we wspomnianym filmie otrzymała swą pierwszą większą rolę.

Nowa gwiazdka zdobyła już sobie natomiast sporo rozgłosu jako „najbardziej spokrewniona aktorka na świecie". Ze strony ojca pochodzi ona w prostej linii od niesławnego pamięci kanclerza austriackiego Metternicha, zaś ze strony matki od filozofa Immanuela Kanta.

Rozwiązanie związanego

WATYKAN wprawdzie nie uznaje rozwodów, lecz dopuszcza unieważnienie małżeństwa. Procedura przed trybunałem Świętej Roty jest wszakże wielce skomplikowana i stosownie długotrwała, zaś wyniku nie można być pewnym. W ub. roku na 255 wniesionych spraw, unieważniono 144 związki małżeńskie. Ta dziedzina działalności Świętej Roty jest przy tym wybitnie deficytowa. Zeszłoroczne koszty własne trybunału przekroczyły bowiem 200 milionów lirów, zaś opłaty „stron" pokryły zaledwie dziesiątą część wydatków proceduralnych.

Brunatne suweniry

Z INICJATYWY prasy koncernu Springera urządza się w Hamburgu comiesięczne „jarmarki hitlerianów" — starości związanych z faszystowską grą. Podaż tego towaru przeszła wszelkie oczekiwania, ale i popyt jest wysoki. A pamiątkowe drobiazgi wcale nie są tanie: sztylecik SS-mana kosztuje 400 mk, maska gazowa 5 mk, srebrny sznur od epoletów 20 mk, sznur złoty 50 mk. Wysoko w cenie są portrety Hitlera oraz jego popiersia z brązu i gipsu, w wielkościach od kameralnej po monumentalną, a także odznaki członków NSDAP, ordery, krzyże rycerskie, medale, nawet kompletne mundury różnych formacji i szarż, wraz z przynależnymi do nich guzikami.

RAYMOND CHANDLER

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

275

Po powrocie zatelefonowałem i poszedłem do porucznika Breeze'a, aby go zapytać, jak postępuje sprawa Phillipsa. Rozwiązali ją bardzo zgrabnie z odpowiednią dozą inteligencji i szczęścia, które zawsze trzeba posiadać. Państwo Morny ostatecznie nie zgłosili się na policję, tylko ktoś zadzwonił i powiedział, że słyszał strzał w domu Vanniera, po czym odłożył szybko słuchawkę. Specjaliście od odcisków palców nie bardzo się podobały odciski na rewolwerze, więc poddano dłoń Vanniera próbie na azotan. Kiedy je znaleźli, stwierdzili, że to było jednak samobójstwo. Potem jakiś detektyw nazwiskiem Lackey z Centralnego Biura Kryminalistyki popracował trochę nad owym rewolwerem i odkrył, że jego opis został rozesłany do komisariatów, bo właśnie takiego rewolweru poszukiwano w związku z zabójstwem Phillipsa. Hench zidentyfikował rewolwer, ale co więcej, znaleziono pół odcisku jego kciuka na języczku spustowym, który, jako że nie był używany, bo rewolwer miał upiłowany spust, nie został dokładnie wytarty.

Mając te dane w ręku oraz lepszy zestaw odcisków Vanniera niż ja zdołałem zrobić, udali się jeszcze raz do mieszkania Phillipsa i Hencha. Znaleźli odcisk lewej dłoni Vanniera na łóżku Hencha i odcisk jednego palca na dolnej części przycisku do spuszczania wody w ubikacji Phillipsa. Potem rozprowadzili w sąsiedztwie fotografie Vanniera i stwierdzili, że widziano go przed domem Phillipsa dwa razy, a kilkakroć w bocznej ulicy. Ciekawa rzecz, że nikt ze współmieszkańców domu Phillipsa go nie widział, lub nie chciał się do tego przyznać.

Teraz brakowało im tylko motywu. Dostarczył go im Teager, dając się przyłapać w Salt Lake City na próbie sprzedaży dublonu Brashera pewnemu antykwariuszowi,

276

który uznał dublon za prawdziwy, lecz skradziony. Teager miał ich jeszcze kilkanaście w pokoju hotelowym i jeden okazał się prawdziwy. Powiedział policji wszystko i pokazał miniaturowy znaczek pozwalający zidentyfikować prawdziwy dublon. Nie wiedział, skąd Vannier wytrzasnął tę monetę. Gazety wystarczająco dużo o tym pisały, aby właściciel monety mógł się po nią zgłosić, ale nie zgłosił się, więc policja nie wie, komu ją skradziono. Poza tym policja przestała przejmować się śmiercią Vanniera z chwilą odkrycia, że popełnił on samobójstwo. Przyjęli, że to było samobójstwo, choć mieli trochę wątpliwości.

Po pewnym czasie zwolnili Teagera, ponieważ ich zdaniem nie widział o żadnym morderstwie i mógł być jedynie oskarżony o ukrywanie dowodu rzeczowego. Kupił złoto legalnie, a podrobienie starej monety Stanu Nowy Jork nie podpada pod federalne prawa dotyczące fałszerstw. Stan Utah nie chciał zawracać sobie Teagerem głowy.

Nigdy nie wierzyli w bajeczkę Hencha. Breeze powiedział, że wykorzystał ją tylko do wywarcia nacisku na mnie, gdybym się chciał migać. Wiedział, że nie mógłbym milczeć, gdybym był przekonany o niewinności Hencha. Nie wyszło to Henchowi na dobre. Ustawili go w rzędzie innych podejrzanych celem rozpoznania i okazało się, że wraz z pewnym Włochem nazwiskiem Geatano Prisco brał udział w pięciu włamaniach do sklepu alkoholowego. W jednym z tych włamań zastrzelili pracownika sklepu. Nie wiem, czy Prisco był krewnym pana Palermo, ale i tak go nie złapali.

— Podoba ci się? — spytał Breeze, opowiedziawszy mi to wszystko.

— Dwie rzeczy pozostają niejasne — odparłem. — Dlaczego Teager uciekł i dlaczego Phillips mieszkał na Court Street pod przybranym nazwiskiem.

277

— Teager uciekł, bo windziarz powiedział mu o zamordowaniu starego Morningstara. Przestraszył się, że mogą go przy okazji zwinąć. Phillips używał nazwiska Anson, bo towarzystwo kredytowe chciało mu zająć samochód, a on był bez grosza. To tłumaczy, czemu ten młody głuptas dał się wciągnąć w coś, co od samego początku musiało wyglądać podejrzanie.

Kiwnąłem głową na potwierdzenie, że może tak być w istocie.

Breeze odprowadził mnie do drzwi. Położył swoje twarde łapsko na moim ramieniu i ścisnął.

— Pamiętasz tę sprawę Cassidy'ego, którą nudziłeś mnie i Spanglera tego wieczoru, kiedy byliśmy u ciebie?

— Tak.

— Powiedziałeś wtedy Spanglerowi, że takiej sprawy w ogóle nie było. Otóż była... tylko pod inną nazwą. Sam ją prowadziłem. — Zdjął rękę z mego ramienia, otworzył drzwi i uśmiechnął się do mnie. — Właśnie ze względu na tę sprawę Cassidy'ego — rzekł — i mój stosunek do niej, daję czasem komuś szansę, na którą być może naprawdę nie zasługuje. Mały odsetek od brudnych milionów dla takich ciężko pracujących ludzi jak ty... albo ja. Trzymaj się.

Był wieczór. Poszedłem do domu, przebrałem się w stare domowe ubranie, ustawiłem figurę na szachownicy, przygotowałem sobie koktajl i rozegrałem jedną Capablankę. Wymagała pięćdziesięciu dziewięciu posunięć. Piękne, zimne, bezlitosne szachy, niemal wywołujące ciarki swą nieustępliwością.

Kiedy skończyłem, nastuchiwałem chwilę z otwartego okna i wdychałem noc. Potem zanioslem szklankę do kuchni, wypłukałem, nalałem do niej wody z lodem i stałem nad zlewem popijając wodę drobnymi łykami i przyglądając się własnej twarzy w lustrze.

*— Ty i Capablanca — pow

SPORT W POLICACH

KOLARZE CHEMIKA MARZĄ O LAURACH

CHOĆ w KS Chemik kolarstwo uprawiane jest od dwóch lat, dotychczas sekcja ta była w „powijakach". W listopadzie ub. roku na jednym z posiedzeń zarządu Chemika postanowiono dopomóc kolarzom. Pozyskano dla sekcji doświadczonego szkoleniowca — Mariana Hałuszczaka, a akces startu w barwach Chemika zgłosili: Manfred Stumpf, Andrzej Godras i Krzysztof Stec. Wraz z dotychczasowym instruktorem Kazimierzem Cieślakiem, który nadal czynnie uprawia sport, kolarze ci tworzą awangardę Chemika.

Jednocześnie postawiono też na młodzież. K. Cieślak prowadzi zajęcia z grupą najmłodszych, zaś M. Hałuszczak opiekuje się juniorami i seniorami. Dziś sekcja liczy ponad 20 zawodników. Jej opiekunem z ramienia zarządu jest były działacz opolskiego OZKol. — Marian Czartoryjski obecny wiceprezes do spraw sportowych KS Chemik przy Zakładach Chemicznych Police.

W mistrzostwach okręgu seniorzy Chemika zajęli VI miejsce w wyścigach drużynowych, juniorzy wywalczyli VIII lokatę, a najmłodsi wychowankowie klubu zameldowali się na mecie na IV miejscu, przegrywając zaledwie o 2 sek. brązowy medal.

Najważniejszy jest jednak fakt, że w klubie „zapaliło się" zielone światło dla kolarstwa. Zawodnicy Chemika ścigają się po szosach całego kraju, zbierając sportowe doświadczenia. W ogólnopolskich kryteriach ulicznych Andrzej Pietrzak dwukrotnie zajmował V miejsce, Godras był VI.

Swych najmłodszych wychowanków, którzy jeszcze nie są zgłoszeni w Sekcji Kolarskiej WFS M. Hałuszczak poddaje próbom w wyścigach dla nie zrzeszonych. W „Małym Wyścigu Pokoju", organizowanym przez Czarnych pod patronatem naszej redakcji, Berto Kulina zajął III miejsce. Być może właśnie nasz wyścig otworzy karierę sportową tego kolarza.

JUŻ w tym roku zawodnicy Chemika chcą podjąć treningi na torze. Na razie na przeszkodzie zamierzeniom tym staje brak sprzętu. Wydaje się jednak, że działacze przełamią i te trudności. Wkrótce więc zapewne usłyszymy o kolarzach Chemika ścigających się również na torze.

(d)

Piłkarze udzielają wywiadów

WSZYSCY uczestnicy piłkarskich MŚ są już w RFN i przygotowują się do swoich pierwszych meczów. Wczoraj Waldstadion we Frankfurcie n/Menem wyglądał jeszcze jak plac budowy. Jutro będzie już miejscem pierwszego spotkania, w którym wystąpią zespoły Brazylii i Jugosławii.

Działacze sportowi i prasa tutejsza zajmują się nadal przewidywaniami końcowych rezultatów mistrzostw. Kapitan piłkarskiej reprezentacji Włoch, 31-letni obrońca Facchetti uważa, że oczywiście wygra jego zespół. Włoski piłkarz przewiduje, że drużyna Włoch, która w ostatnich meczach nie straciła bramki, nie straci jej również na mistrzostwach świata. Facchetti zaś już przed czasem wszystkie wyniki swojego zespołu. Otóż przewiduje on, że w I rundzie eliminacyjnej pokonają oni zespół Haiti 1:0 oraz zremisują z Polską i Argentyną 0:0. Zdobycie 4 punktów, zdaniem Włocha, wystarczy drużynie dla awansu do półfinału. — W półfinale nie będziemy mieli żadnych kłopotów — twierdzi Włoch — zajmiemy pierwsze miejsce w grupie i awansujemy do finału, gdzie pokonamy RFN 1:0.

CIEKAWA na tym tle jest wypowiedź kapitana reprezentacji RFN, Franza Beckenbauera. Na pytanie, kto będzie mistrzem świata, kapitan drużyny RFN odpowiedział znacznie skromniej od swego kolegi z zespołu włoskiego: Faworyci to Włosi, Brazylijczycy i nasz zespół. Uważam jednak, że nie ma pewniaków. Niespodziankę mogą zrobić przede wszystkim drużyny Holandii i Jugosławii. Na takiej imprezie, jak mistrzostwa świata do końca nic nie wiadomo.

— CZEGO pan życzy kibicom mistrzostw?

— ŻYCZĘ, aby przede wszystkim od pierwszej aż do ostatniej minuty przeżywali prawdziwe sportowe emocje i nie byli pewni końcowego rezultatu. Życzę im także, aby dobrze dopingowali swoich ulubieńców.

— CZY GRA przed własną publicznością jest plusem na mistrzostwach świata?

— TO ZALEŻY od publiczności. Na ogół własna widownia może bardzo dużo pomóc, ale jeżeli jest zbyt niecierpliwa i wymagająca może również zaszkodzić.

— GDYBY pan miał wytypować pierwsze dwa zespoły z grupy IV, gdzie grają zespoły Włoch, Argentyny, Polski i Haiti, na kogo by pan postawił?

— MYŚLĘ, że Włosi i Polacy nie będą mieli specjalnych kłopotów z zakwalifikowaniem się do II rundy. Argentyna, moim zdaniem, jest w tym roku zespołem słabszym niż podczas swych poprzednich startów na mistrzostwach świata.

TRZEBA przyznać, że Franz Beckenbauer nie jest odosobniony w swych prognozach. Na łamach prasy stale spotyka się opinię, że Polska obok Włoch awansuje do półfinałów.

„GUARDIAN" O POLSKICH PIŁKARZACH

WCZORAJSZY sportowy „Guardian" publikuje kolumnę pióra swego komentatora piłkarskiego Davida Lacey pod tytułem „Przewodnik po mistrzostwach świata". Kolumne otwiera rysunek stadionu olimpijskiego na którym gra 10 najlepszych, zdaniem „Guardiana" zawodników świata, wśród nich Deyna. Zdaniem dziennika największe szanse na mistrzostwo mają zespoły RFN i Włoch.

OMAWIAJĄC składy wszystkich drużyn komentator „Guardiana" myśląc o telewidzach zwraca uwagę na wybranych graczy z każdego zespołu, których warto śledzić obserwując rozgrywki. W reprezentacji Polski rekomenduje: Deyne, Lato, Gadoche i Tomaszewskiego, dodając taką uwagę: „Jeśli wspomnienie o nich nie jest zbyt bolesne dla angielskich oczu".

U naszych rywali

WŁOCHY

W DALSZYM ciągu pod znakiem zapytania stoi udział w finałach mistrzostw świata znakomitego piłkarza włoskiego Luigi Rivy, Zawodnik Cagliari nie jest jeszcze w pełni sił po kontuzji, odniesionej w rozgrywkach ligowych. Riva został poddany ostatnio badaniom lekarskim. Trener Valcareggi nie ukrywa, jak wielka strata dla zespołu włoskiego jest absencja Rivy na boisku. Selekcjoner oświadczył, że dopóki Riva całkowicie nie pozbędzie się dolegliwości i nie uzyska pełnej sprawności — nie ma mowy o jego występie w drużynie reprezentacyjnej.

HAITI

„ŻADNYCH wypowiedzi dla dziennikarzy — stwierdził trener Tassy. Następna informacja dla prasy o sytuacji w obozie Haitańczyków będzie udzielona w dniu meczu z Włochami". Drużyna haitańska trenuje coraz bardziej intensywnie, a trener Tassy bardzo dużą wagę przywiązuje do zajęć kondycyjno-sprawnościowych.

ARGENTYNA

TRENER Cap ustalił już dawno skład swego zespołu na mecz z Polską. Jednakże w obozie Argentyńczyków coraz częściej się twierdzi, że jest to swoista „zasłona dymna". Wiele się mówi o udziale w tym meczu najlepszego strzelca rozgrywek ligowych w Europie, piłkarza Sportingu Lizbona. Yazalde, który nie znajduje się w poprzednio ustalonym składzie na mecz z naszą drużyną.

Piłkarze argentyńscy cieszą się bardzo dużą popularnością. Długowłosi, kolorowo ubrani wywołują sensacje na ulicach. Dwaj z nich, Kempes i Brindisi, otrzymali nawet kilka ofert matrymonialnych.

W ANKIECIE przeprowadzonej wśród 16 trenerów drużyn grających w finałach mistrzostw Świata głównymi faworytami okazały się kolejno zespoły: RFN, Włoch, Brazylii i Holandii.

Wzmocniona służba bezpieczeństwa podczas MŚ

WYCIĄGAJĄC wnioski z wydarzeń, które miały miejsce na terenie wioski olimpijskiej w 1972 r. w Monachium organizatorzy piłkarskich mistrzostw świata postanowili wzmocnić służbę bezpieczeństwa podczas wszystkich spotkań. Na stadionach zaostrzona zostanie kontrola i wzmocniona służba porządkowa.

Warto dodać, że do komitetu organizacyjnego napłynęło już kilka listów anonimowych, zapowiadających akty terrorystyczne. M. in. list taki otrzymała drużyna Haiti przebywająca w Monachium.

Jak się przypuszcza, ich nadawcami są członkowie ugrupowań ekstremistycznych.

POD ochroną policjantów uzbrojonych w broń automatyczną, odbywają się treningi piłkarskie reprezentacji Brazylii. Podobne środki ostrożności przedsięwzięto także podczas treningów innych zespołów.

(CAF — Unifax)

Piłkarze z SP-64 w półfinale Pucharu Szkół

W REWANŻOWYM meczu z cyklu rozgrywek o Puchar Szkół, piłkarska „jedenastka" SP-64 podejmowała w Szczecinie swoich kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 15 w Gdańsku. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem naszej drużyny 4:1. Dzięki temu sukcesowi młodzi szczecinianie, którzy na wyjeździe zremisowali 1:1, zakwalifikowali się do półfinałów. Jako ciekawostkę warto podać, iż zespół gdański był w roku ubiegłym najlepszą drużyną Pucharu Szkół. (jg)

TU TOTO!

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka stwierdzono:

I LOSOWANIE

5 rozw. z 6 trafieniami — wygrane po 348 204 zł, 14 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 124 358 zł, 442 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 5 000 zł, 16 650 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 174 zł, 244 743 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 11 zł).

II LOSOWANIE

4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 475 852 zł, 69 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 27 500 zł, 7 153 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 399 zł, 157 667 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 18 zł.

Najlepsze zespoły piłkarskich mistrzostw świata

1930 r.
1. Urugwaj
2. Argentyna
3. USA

1934 r.
1. Włochy
2. Czechosłowacja
3. Niemcy

1938 r.
1. Włochy
2. Węgry
3. Brazylia

1950 r.
1. Urugwaj
2. Brazylia
3. Szwecja

1954 r.
1. NRF
2. Węgry
3. Austria

1958 r.
1. Brazylia
2. Szwecja
3. Francja

1962 r.
1. Brazylia
2. Czechosłowacja
3. Chile

1966 r.
1. Anglia
2. NRF
3. Portugalia

1970 r.
1. Brazylia
2. Włochy
3. NRF

O trofeum prezesa WZSP

Trzyetapowy wyścig kolarski

W CZWARTEK o godz. 11 nastąpi start do III-etapowego ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego o puchar prezesa WZSP.

Pierwszy etap rozegrany zostanie na 110 km trasie prowadzącej z Gumieniec przez Radziszewo, Gardno, Widuchową, Choinę, Płaski, Gryfino i Szczecin z metą obok Cukrowni. Start do II etapu długości 125 km nastąpi w piątek, przy Fabryce Sprzętu Elektrycznego, a jego trasa wieść będzie przez Dobieszczyn, Jasienice, Police, a następnie z powrotem do Szczecina, gdzie na torze kolarskim zlokalizowano metę. Trzecim etapem (sobota) będzie kryterium uliczne rozgrywane w zamkniętym obwodzie ulic: Wąska, Śląska, Mazurska, Jedności Narodowej, Felczaka.

Zwycięstwa szczecińskich „siódemek"

W GRYFINIE i Szczecinie odbywały się międzynarodowe turnieje piłki ręcznej juniorek i juniorów. Wśród dziewcząt najlepszymi okazały się piłkarki reprezentacji spartakiadowej Szczecina, które wyprzedziły Berlin, Rostock i Zieloną Górę. Zawody chłopców również wygrała „siódemka" spartakiadowa przed reprezentacją igrzyskową, Rostockiem i KS Dąbie.

TEATRY

POLSKI — „Awantura w Chioggi", g. 19 (środa i czwartek); WSPÓŁCZESNY — „Tango" g. 19 (środa i czwartek); MUZYCZNY (tel. 89-744) „Pancerni i pies" g. 19 (piątek i sobota).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Śmierć w Wenecji" g. 10.30, 13, 15.30, 18 — wł. od lat 16 — panoram.; „Ocalenie" g. 20.30 — pol. od lat 16; czwartek: „Śmierć w Wenecji" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30; KOSMOS (tel. 355-02) „Nie ma mocnych" g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 — pol. od lat 11 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Ziemia faraonów" g. 9, 11.15, 13.30 — USA od lat 14 — panoram.; „Nie ma mocnych" g. 16, 18, 20 (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Piosenkarka z tawerny" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — jug. od lat 16; czwartek: „Doktor Popaul" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 16; PIONIER (tel. 475-02) „Gwiazdor filmowy" g. 17; „Zemsta wilka morskiego" g. 13, 15 — rum. od lat 14; „Skąpani w ogniu" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — panoram.; „Smak zemsty" g. 22 — hiszp. od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); OGRODOWE — „Tora! Tora! Tora!" g. 21 — USA od lat 14 — panoram. (środa i czwartek); DERBY — „Francuski łącznik" g. 20.45 — USA od lat 16; czwartek: „Port lotniczy" g. 21 — USA od lat 14 — panoram.; PROMIEŃ — „Kiedy legendy umierają" g. 16, 18, 20 — USA od lat 14; czwartek: g. 14, 16, 18, 20; TPPR — „Pechowy załotnik" g. 13, 20 — radz. od lat 11 (środa); MARS — „Samuraj i kowboje" g. 17, 19.30 — fr. od lat 16 (środa i czwartek); ECHO (Krzekowo) — „Łowcy skalpów" g. 18 — USA od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Mieć 20 lat w Aures" g. 18, 20 — fr. od lat 16; czwartek: „Jeździec bez głowy" g. 16, 18, 20 — radz. od lat 11 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Zbeletnik" g. 19 — ang. od lat 14 — panoram.; czwartek: g. 16, 18; HUTNIK (Stołczyn) „Helga" g. 18, 19.30 — NRD od lat 14; czwartek: g. 18; „Wódz Seminolów" g. 19.30 — NRD od lat 14 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) — „Układ" g. 18 — USA od lat 18 — panoram.; czwartek: „Trup w każdej szafie" g. 16.30, 18.30 — czeski od lat 16; BAJKA (Police) „Tragedia Makbeta" g. 17, 19.30 — ang. od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Boy Friend" g. 20 — ang. od lat 11; czwartek: „Śmierć na zakręcie" g. 18; SYRENKA (Jasienica) „Ktokolwiek wie" g. 18 — pol. od lat 16; czwartek: „Skok" g. 17, 19 — pol. od lat 16 — panoramiczny; ZATOKA (Nowe Warpno) „Absolwent" g. 19 — USA od lat 16 — panoram. (czwartek); STOKROTKA (Śmierdnica) „El Dorado" g. 19 — USA od lat 14 (środa i czwartek); ROBOTNIK (Pyrzyce) „Głos na sprzedaż" fr.-wł. od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); WISŁA (Goleniów) „Cenny łup" — fr.-wł. od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); GRYF (Gryfino) — „Prawo gwałtu" g. 18, 20 — USA od lat 16; czwartek: „Tajemnica dzikiego stawu" g. 11; „Prawo gwałtu" g. 18, 20; DAR (Stargard) „Nie ma mocnych" g. 16, 18, 20 — pol. od lat 14; czwartek: „W królestwie ducha róż" g. 12.30; „Nie ma mocnych" g. 16, 18, 20; INA (Stargard) „Nie ma mocnych" g. 17, 19, 21; czwartek: „Leśna przygoda" g. 12; „Nie ma mocnych" g. 17, 19, 21;

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN — „Corrida" g. 9.30; BAŁTYK — „Bitwa morska" g. 10; PIONIER — „Gwiazdor filmowy" g. 10, 11, 12, 17; PROMIEŃ — „Zaczarowane podwórko" g. 12; SZMARAGDOWE — „Kapitan" g. 14.30; MEWA — „Przygody kropli wody" g. 15; HUTNIK — „Wesołe Kuby" g. 12; 1 MAJ — „Tajemnica zielonego boru" g. 15; BAJKA — „150 na godzinę" g. 11.15; BIAŁY ŻAGIEL — „Dwaj rywale" g. 16; SYRENKA — „Król areny" g. 15.30; ZATOKA — „Gdzie jest generał" g. 15; STOKROTKA — „Królewna i osiołek" g. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Malarstwo polskie; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich; Malarstwo Zenona Kononowicza g. 10—18; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; „Za wolność i wyzwolenie" g. 10—18; ZAMEK WDK — I Triennale Plastyki Nieprofesjonalnej g. 10—18; SALON WAG — „500-lecie Drukarstwa Polskiego".

W CZWARTEK — wystawy czynne od g. 10—16.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. — PKP; POŁOŻNICTWO — Gołęcino; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska;

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — cała dobę; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8;

CZWARTEK

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWNĘTRZNY — Unii Lubelskiej; CHIR. — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; DERMATOLOGIA — Arkońska; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej;

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Woj. Pol. 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — Jedn. Narodowej 12 — cała dobę; NR 2 — Nad Odrą 18 — cała dobę (w tym gabinet zabiegowy); STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 9—14 i od g. 20—7;

APTEKI

NR 33 (dodatkowo odtrutki i tlen) — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 2 — ul. Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 210-12; NR 10 — Glinki; NR 11 — Dąbie.

INFORMACJA KOLEJOWA 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI PŻM — tel. 347-14.
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 g. 8—20; w czwartek: g. 8—13.

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 2 — Jedn. Narodowej 49 — g. 10—15; NR 1 — Woj. Pol. 52 — g. 15—20.

OBSŁUGA SAMOCHODÓW. PZMot. — Szczecin, al. Piastów 20 — g. 8—16.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.40 i 15.15 Politechnika TV. 15.55 NURT. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik TV (kol.). 16.40 Dla młodych widzów „Skrzydła". 17.10 Informacje, towary, proporcje. 17.25 Losowanie Małego Lotka. 17.35 „Słowa i słówka". 18 Reportaż przed mistrzostwami świata w piłce nożnej. 18.30 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.50 Z cyklu „Ludzie z plakatów" (kol.). 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Widowiskowy program publ. „Zaczarowana piłka". 21.40 Dziennik TV (kol.). 21.55 Sport. 22 Film fr. „Panienki z Rochefort".

PROGRAM II

17.45 Świat w kamerze naszych reporterów. 18.20 Orkiestra „Pro musica" gra Vivaldiego i Telemanna. 18.45 Informator turystyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Film wes. „Uciekaj i daj się złapać". 21.50 Program rozrywkowy TV CSRS „Złoty słowik". 23 „24 godziny" (kol.). 23.10 NURT. 23.40 Program na czwartek.

CZWARTEK

9.05 Film fantastyczno-przygodowy „Wyprawa do wnętrza ziemi" (kolor). 11.10 Film radz. „Hełm Aleksandra Macedońskiego" (kol.). 12.35 „Sylwetki X Muzy". 13.05 Reportaż „Na przykład Paramonga". 13.20 Przypominamy, radzimy. 13.25 Dla dzieci „Mocny Bartek". 14.15 „Zodiak — pod znakiem Bliźniąt" (kol.). 15 Koncert z okazji mistrzostw świata w piłce nożnej. 16.50 Inauguracja mistrzostw świata w piłce nożnej z Frankfurtu n/Menem (kol.), ok. 17.45 Z cyklu „Czym żyje świat". 19.20 Dobranoc dzieciom (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Z serii „Al Capone i inni". 21.10 Wszystko lub wszystko. 22.10 Informacyjny magazyn sportowy. 23.10 Program na piątek.

PROGRAM II

15.30 — „Ukryte światło — film fab. prod. CSRS. 17 — Polskie filmy animowane: „Kwartecik", „Arlekin". 17.15 — Ekran wspomnień „Wilcze echa" — film prod pol. 20.20 — Kalejdoskop sportowy. 20.35 — „Wszystkiego po trochu" — koncert z Berlina. 21.45 — „Galeria bez ścian" — reportaż.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.30 Film czeski „Alibi na wodzie". 16.55 Kino filmów amatorskich. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Rum. film TV. 18.40 Telereklama. 18.45 Prognoza pogody, pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Odpowiedzi". 19.30 Kronika. 20 Studio przebojów. 20.50 Komedia TV CSRS „Odpowiedź trzech kwiatów". 21.25 Kronika. 21.40 Międzynarodowe zawody l.a. 22.25 Wiadomości.

CZWARTEK

7.50 Gimnastyka. 8 Lekcja j. rosyjskiego. 8.25 Kronika. 9 Studio przebojów. 9.50 Film TV „Odpowiedź trzech kwiatów". 10.25 Międzynarodowe zawody l.a. 11.10 Wiadomości. 13 Lekcja j. angielskiego. 14 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. 16.50 Mecz piłkarski Brazylia — Jugosławia. Wiadomości, telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Zapytajmy prof. Kaula. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Spotkanie z Moskwą. 20.45 Sprawozdanie z pierwszego dnia mistrzostw świata w piłce nożnej. 22 Kronika. 22.15 „Książki i ich losy". 23.05 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 19, 22, 23, 24. 15.10 Włoskie płyty. 15.35 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy". 16.10 Dyskoteka młodych. 16.35 Słynne tematy filmowe. 17 Radiokurier. 17.20 „Dyskoteka młodych". 17.40 Studio Jazzowe PR. 18 Muzyka i Aktualności. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 „Gwiazdy polskich estrad". 19.45 Rytm, rynek, reklama. 20 Naukowcy rodzinkom. 20.15 Fonoserwis. 20.35 Kronika sportowa. 21 Ekonomia na co dzień. 21.15 Gitara klasyczna. 21.25 Koncert Chopinowski. 22.15 Nowe nagrania Karela Gotta. 22.30 Moto-sprawy. 22.45 „Przeboje z myszką". 23.35 „Rytmy przed północą". 0.10—2.55 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01; 15 Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Gra Włościańska Orkiestra Namysłowskiego. 16 W trosce o słowo i treść. 16.15 Muzyka rozrywkowa. 16.30 Audycja dla młodzieży szkolnej. 16.50 Piosenki rosyjskie. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Muzyka. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.[illegible] Radioreklama. 18.40 Świat i my. 19 Gra grupa organowa Krzysztofa Sadowskiego. 19.15 34 lekcja języka francuskiego. 19.30 Teatr PR „Ma suita polska" — słuchowisko. 20.30 Opera w przekroju. 21.50 Wiadomości sportowe. 21.55 Audycja dla nauczycieli. 22.10 Poznański Chór Chłopięcy. 22.40 Moje przygody poetyckie. 23 Muzyka w teatrze. 23.35 Co słychać w świecie? 22.40 Polichóralna szkoła wenecka w okresie późnego renesansu.

PROGRAM III

15.10 W kręgu jazzu. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 John Fogerty i jego zespoły. 16.05 Z Jasełkiem nie wiadać przyczyn — kawęda 16.15 O Paryżu śpiewa Molcudji. 16.35 Wariacje na strunie G. 17.05 „Odcięta ręka". 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Vademecum nr 11. 18 Kroniki włoskie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Autorskie piosenki Wandy Warskiej. 19.05 „Duch Białowieży". 19.35 Muzyczna Poczta UKF. 20 Reminiscencje muzyczne. 20.45 „Prywatny detektyw". 21.25 Pierwsza płyta zespołu Bembibek. 21.50 Opera tygodnia. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 „Demon". 23.05 Muzyka ze ścieżki filmowej. 23.20 Echa San Remo 74. 23.50 Na dobranoc gra Fats Waller.

CZWARTEK

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23;
7.15 Dla was gramy i śpiewamy. 7.30 Moskwa z melodią i piosenką. 8.05 Jazz — rock. 8.30 Hej — ode wsi do miasta. 9.05 Arie na głosy i instrumenty. 9.30 Muzyczne propozycje na wycieczkę. 10.05 Radiowy teatr dla dzieci młodszych. 10.25 Muzyka ludowa. 10.40 „Wiosenna piosenka". 11 Radiowa muzycorama. 12 Publicystyka międzynarodowa. 12.15 Jarmark cudów. 13.15 Od ragtime — do modern jazz. 14 Studio Młodych przedstawia. 15 Koncert życzeń. 16.05 Teatr PR „U nas zawsze o key". 17 Mistrzostwa świata w piłce nożnej Brazylia — Jugosławia 18.45 Dedykacja muzyczna dzieciom. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20 Radiowa rewia rozrywkowa. 21 Zespół „Dziewiątka". 21.30 Wiosenna rewia taneczna. 23.20 Wieczorne spotkanie z jazzem. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30;
7.35 Świąteczna pozytywka. 8.35 „Na ludowo i z uśmiechem". 9 „Wachta". 9.45 „Wysokie drzewa". 10.02 Spotkanie z Mireille Mathieu. 10.15 Przeboje wokalne i instrumentalne. 11.15 „Bandera Zawiszy Czarnego". 11.30 Rozrywkowe opracowanie utworów klasycznych. 12.05 „Zielone świecone". 12.35 Z nagrań ork. PR i TV w Krakowie. 13.30 „Kufer Kasyldy". 14 Świąteczne popołudnie z muzyką polską. 15.30 Radiowy teatr dla dzieci i młodzieży. 16.15 Wędrówki z piosenką. 16.30 „Albośmy to nie turyści". 17 Z nagrań Wł. Horavitza. 17.30 Audycja z okazji 100 rocznicy urodzin S. Kusewitzego. 18.30—21 Program stereo. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kwadrans dla zespołu „Novi". 19 Teatr PR „Król w kraju rozkoszy". 20.38 Fragmenty z baletu „Jezioro łabędzie" P. Czajkowskiego. 21 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 21.40 Utwory M. Ravela. 22.30 „Promenada". 23 Claudio Monteverdi. 23.35 Melodie na dobranoc.

PROGRAM III

7.15 Polityka dla wszystkich. 7.30 Spotkanie z mistrzami gospodarności. 8.10 „U stóp zamczyska". 8.35 Świąteczne rytmy. 9 „Odcięta ręka". 9.10 Przy akompaniamencie skrzypiec. 9.35 „Pasionaci". 10 Piosenki J. K. Pawluśkiewicza. 10.35 „Połoniny". 10.45 Donovan — dzieciom. 11.05 „Nieznane o znanych" — K. Szymanowski. 11.35 Bach na organach Silbermanna. 12.05 „Szmaragdy Zofii i śmierć Iwa". 12.35 Magazyn muzyczny. 13.05 „Fruzia — moja przyjaciółka". 13.15 Trzy impresje zespołu Emerson. 13.46 Opowieść o lani. 14.05 „Moja dziewka żaka". 14.30 Polonia śpiewa. 14.45 Polityka i kuchnia. 15.05 Sylwetki jazzowe. 15.30 Polityka i wino. 15.50 Karnawał nie tylko w Rio. 16.15 „U nas w Krzycku". 16.35 „Pieśni bez słów". 16.45 Przedstawiamy zespół Vinagar Joe. 17.05 „Odcięta ręka". 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Trzydziestolecie Teatru Krakowskiego. 18.10 Bach na organach Silbermanna. 18.30 Mini-max. 19.05 Ballady starofrancuskie. 19.30 Książka tygodnia. 19.35 Przy akompaniamencie Alibabek. 20 „Nie wiadomo". 20.45 Wielkie recitale. 21.30 „Madonny polskie". 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Duch Białowieży". 22.45 Przy akompaniamencie Oscara Petersona. 23 Chwila poezji. 23.06 Laboratorium. 23.45 Program na piątek.

PRACA

POMOC do hodowli bydła zatrudnię. Wymagana umiejętność dojenia krów. Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. Wiadomość: tel. 75-546. 8818-K

SOLIDNA opiekunka do rocznej dziewczynki potrzebna. Warunki b. dobre. Odzieżowa 1-a/69 od 18—20. 9527-G

POTRZEBNA opiekunka do półrocznego dziecka. Szymanowskiego 5—16. 9522-G

POMOC domowa na stałe potrzebna. Zapewniam samodzielny pokój. Szczecin, Krańcowa 21. 9313-G

MATRYMONIALNE

SAMOTNA z 3-letnią córeczką, własne mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym pana do lat 45, pogodnego usposobienia, prawego charakteru. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 9320.

PANNA z mieszkaniem pozna kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 9329.

SAMOTNA z dzieckiem pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 9346.

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne, Śmiechowski, tel. 272-60. 9025-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, Sławiński, tel. 25-814. 8772-G

POGOTOWIE Telewizyjne, Edward Dydo, tel. 367-18. 8803-G

POGOTOWIE Telewizyjne, Targowski, tel. 740-50. 8816-G

GARAŻ z kanałem, wodą i c. o., przy ul. Waryńskiego — odnajmę. Tel. 746-82. 9298-G

GARAŻ na Pogodnie odnajmę. Tel. 734-48. 9310-G

MASAŻYSTKA dyplomowana Barbara Szprucińska wykonuje masaże lecznicze, kosmetyczne i sportowe. Szczecin, ul. Obr. Stalingradu 16—7, III p., dzwonić: tel. 478-10, po godz. 18. 9322-G

GARAŻ do wynajęcia. Niedziałkowskiego 26—1, godz. 16—17. 9335-G

KUPNO

„ZASTAWĘ" lub „Trabanta" w idealnym stanie kupię. Łucznicza 1/11 od 16—18. 9304-G

NOWEGO „Trabanta" — kupię. Tel. 610-284. 9331-G

SPRZEDAŻ

KINESKOPY do wszystkich typów telewizorów, 18-miesięczna gwarancja, sprzedam. Krzywoustego 74/12, tel. 364-11. 8975-G

PILNIE sprzedam b. dobrą młodą krowę. Wirów, pow. Gryfino. 9301-G

WÓZEK dziecięcy głęboki, prod. NRD, sprzedam. Wiadomość: ul. Asnyka 3/6 po godz. 18. 9302-G

TAPCZAN z pojemnikiem typu higienicznego (tapicerka 3-częściowa wymienna) sprzedam. — Tel. 425-34 po godz. 16. 9307-G

PIANINO do ćwiczeń — sprzedam. Tel. 377-21 od godz. 17. 9312-G

„FIATA 600 D" — stan idealny, sprzedam. Wieniawskiego 21, godz. 7—15. 9318-G

„MOSKWICZA 403" — sprzedam. Tel. 898-29 po godz. 16. 9330-G

„SYRENĘ 104" oraz szaluję przerobioną na jacht, sprzedam. Police, ul. J. Krasickiego 10a/2 po godz. 16. 9334-G

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną w doskonałym stanie sprzedam. — Cena 4 000 zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 9338.

NADWOZIE do „Warszawy M-20" w dobrym stanie, cena 5 tys., sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 9340.

AMERYKAŃSKĄ szafę grającą sprzedam. Tel. 708-53. 9342-G

LOKALE

DWIE spokojne studentki IV roku Politechniki Szczecińskiej poszukują na rok akademicki 1974/75 pokoju niekrępującego z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 9124.

POKÓJ z kuchnią, ogródek przydomowy w Chojnicach, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Zgłaszać: Pogodno, ul. Libelta 25. 9029-G

ODNAJMĘ pokój z wygodami. Brodnicka 11. 9333-G

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2

SZCZECIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

w Szczecinie, ul. Szeroka 53b, tel. 757-64

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1974/1975

do klas:	wiek kandydatów	okres nauki lat
murarz	— 15—24	— dwa
betoniarz-zbrojarz	— 15—18	— dwa
cieśla budowlany	— 18—24	— dwa
malarz (bez internatu)	— 15—17	— dwa
monter konstrukcji żelbetowych	— 18—24	— dwa
dekarz-blacharz	— 18—24	— dwa
posadzkarz	— 18—24	— dwa
monter wewn. instalacji budowlanych	— 15—17	— dwa
monter zewn. sieci komunalnych	— 18—24	— dwa
monter instalacji wentyl.-klimatyzac.	— 15—17	— dwa
mechanik maszyn budowlanych (bez internatu)	— 15—16	— trzy
elektromonter (bez internatu)	— 15—16	— trzy
mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (bez internatu)	— 15—16	— trzy

Uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu i otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

młodociani — w I klasie od 150 do 520 zł
— w II klasie od 320 do 600 zł
— w III klasie od 880 zł — w zależności od wieku i zawodu

dorośli — w I klasie do 1 100 zł + 25% premii
— w II klasie do 1 300 zł + 25% premii

Wszyscy zamiejscowi będą zakwaterowani w nowocześnie wyposażonym internacie. Obowiązuje tylko odpłatność za wyżywienie.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej absolwenci mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym oraz mają zagwarantowaną wysoko płatną pracę w przedsiębiorstwach Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa na atrakcyjnych budowach portowego miasta Szczecina.

KANDYDACI PRZYJMOWANI SĄ BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH.

Kandydaci powinni dostarczyć:

1. podanie o przyjęcie do szkoły z określeniem zawodu
2. własnoręcznie napisany życiorys
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
4. zgodę rodziców na naukę w Zasadniczej Szkole Budowlanej
5. cztery fotografie
6. metrykę urodzenia lub dowód osobisty do wglądu.

Dokumenty można wysłać listem poleconym lub dostarczyć osobiście. Nauka rozpocznie się w dniu 2 września br. w nowo wybudowanym gmachu szkolnym.

Dojazd do szkoły tramwajem nr 5 lub 7 do końcowego przystanku na Krzekowie, dalej według strzałek z napisem „SZKOŁA".

Informacji pisemnych i telefonicznych udziela sekretariat szkoły.

Uwaga Rodzice i Absolwenci — szkoła oczekuje na Wasze odwiedziny. Punkt informacyjny czynny w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 17—19.

DYREKCJA SZKOŁY

1619-K

Mistrzowie piłki nożnej w Twoim domu

Transmisje TV od 13 czerwca do 7 lipca br.
Przed Tobą więc, wiele godzin sportowych atrakcji!
Możesz je przeżyć nabywając jeszcze dziś

TELEWIZOR W SKLEPACH ZURT

Oddając stary, zużyty już telewizor możesz skorzystać z bonifikaty od 10—15%

ZURT ŻYCZY DOBREGO ODBIORU!

2557-K

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 63); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 249-23; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-10

SZCZECIN GODZINA 18

...a na torach nic się nie dzieje

NIKT już prawie nie pamięta kiedy rozpoczęto tę modernizację. Wszyscy mówią: „dawno". Na al. Wyzwolenia pojawili się któregoś dnia robotnicy w pomarańczowych kaftanach i „rozpruli" jezdnię. Na odcinku od ul. Ofiar Oświęcimia do ul. Kołłątaja wyciągnięto stare, zdezelowane szyny i zaczęto układać nowe.

NA POCZĄTEK, a właściwie — do tej pory, położono na dobre jeden tor. A ponieważ tramwaje przez cały czas kursować tędy muszą, bo dowożą do centrum tysiące ludzi z dość odległego Niebuszewa, okolic Lasku Arkońskiego itp. — zrobiono dwie tzw. mijanki; na początku i na końcu modernizowanej trasy. I od tej pory jazda miejskim środkiem lokomocji nr 2 i 3 jest znacznie atrakcyjniejsza i mniej monotonna niż dawniej. Śpieszący się do pracy pasażerowie zabijają sobie czas rozwikływaniem codziennej zagadki: puszczą najpierw nasz tramwaj w stronę miasta, czy będzie trzeba poczekać aż przejedzie jeden lub więcej — od strony centrum. Czas dzięki temu biegnie szybciej, tyle iż nieraz nie starczy go, by zdążyć do pracy. A kadrowa notuje... A ludzie się przyglądają...

— PANI KOCHANA — zaperzył się jeden z naszych rozmówców indagowanych „na trasie". — Gdybyśmy wszyscy pracowali w takim tempie, to byśmy byli z produkcją dopiero w progu poprzedniej pięciolatki.

— Ja nic z tego nie rozumiem — żaliła się Jolanta K. — Niby główna ulica miasta, centralna. A nie widzę, aby wykonawca jakoś specjalnie się spieszył z zakończeniem tych robót. Jeżdżę tędy codziennie. Teraz bota, a zaczyna się fajrant... Ani tego pojąć. Przecież to główna ulica miasta.

Nie dodać nic ująć. Samo dzieło „chwali" mistrza. A jak już dodać, to coś nieco uszczypliwego pod adresem KPRI. Wykonawcy robót. Bo rzeczywiście, popołudniami nic się na torach nie dzieje...

(zdan)

to choć każdego dnia do południa pracują jacyś robotnicy. Były jednak takie okresy, że nie było tu ani jednego pracownika.

— Tu od świtu do nocy powinno się coś dziać — dodaje starszy pan. — Wiedy by już dawno skończyli. Ale jak tu już o 15 kończy się ro-

Idziemy do Filharmonii

Atrakcyjny program — znakomici wykonawcy

W NAJBLIŻSZY piątek i sobotę w Państwowej Filharmonii im. M. Karłowicza odbędą się koncerty z udziałem znakomitych solistów: Jadwigi Gadulanki (sopran), Krystyny Szczepańskiej (mezzosopran), Bogdana Paprockiego (tenor), Edmunda Kossowskiego (bas), orkiestry symfonicznej PFS pod dyrekcją Stefana Marczyka oraz Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej pod batutą Jana Szyrockiego. W programie: „Stanisław i Maria Oświecimowie" M. Karłowicza, „Ad matrem" M. Góreckiego oraz Finał IX Symfonii Ludwika van Beethovena.

Początek koncertów w piątek (14 bm.) o godz. 19.30, a w sobotę (15 bm.) o godz. 20.15. Sprzedaż biletów w kasie PFS, w dniach koncertów od godz. 16.30. (ru)

JUTRO

Festyn Młodości

FESTYN MŁODOŚCI organizowany przez Morski Ośrodek Kultury i MKS „Pogoń", który nie odbył się w ubiegłą niedzielę z powodu nie sprzyjającej pogody, przełożony zostaje na czwartek 13 czerwca br. Impreza odbędzie się na stadionie „Pogoni" w godzinach od 12 do 18.

Ostatnie programy „Dyskoteki"

OSTATNIE przed przerwą wakacyjną programy Dyskoteki „Fonograf" odbędą się w Klubie „Eureka" w następujących terminach: dziś, w środę o godz. 18, w czwartek (13 bm.) o godz. 19, w piątek — o godz. 18; w sobotę natomiast odbędą się dwa programy o godz. 17 i 21, a w niedzielę o godz. 17 i o 20. Niedzielny program popołudniowy będzie 150 programem „Fonografu".

Wszystkie programy prezentują Bogdan Bogiel i Marek Lachowicz.

Notatnik szczeciński

▲ W KOLEJNYM koncercie przy świecach i kawie który odbędzie się jutro, w czwartek o godz. 18, w Sali Anny Jagiellonki w Zamku, wystąpi Zespół Dawnej Muzyki Szczecińskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego przed swoim wyjazdem do Danii na festiwal muzyki organowej. W programie: M. Zieliński, B. Sieprawski, A. Jarzębski, S. Szarzyński, J. S. Bach, A. Corelli i A. Vivaldi.

▲ W PIĄTEK, 14 bm. o godz. 18, w sali Klubu Pracowników PS (ul. Wielkopolska 19), odbędzie się zebranie naukowe Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE. Odczyt pt. „Nowe formy organizacyjne PGR" wygłosi mgr inż. Pernaczyński.

POGOTOWIE TV ZURT

dodatkowo czynne

— 13 czerwca br. przy al. Wojska Polskiego 37/39, tel. 387-72 od godziny 9—12.

— 16 czerwca br. przy ul. Komuny Paryskiej 40/9, tel. 209-26 od godziny 9—12.

2677-K

Jak będzie... pokaże czas

Trójgłos o kąpielisku przy ul. 1 Maja

PRZED MIESIĄCEM informowaliśmy, iż otwarcie w bieżącym sezonie pięknego kąpieliska przy ul. 1 Maja stoi pod znakiem zapytania. Roboty polegające na usuwaniu usterek oraz błędów projektantów były bowiem jeszcze daleko „w polu". Mało tego — przedstawiciel Dyrekcji Inwestycji Miejskich nie był w stanie zapewnić, czy nowe instalacje przewidziane na kąpielisku, spełnią swoje zadanie i pozwolą na bezawaryjną eksploatację tego obiektu.

JAK sytuacja przedstawia się dziś, w miesiąc po naszym artykule? Baseny przy ul. 1 Maja są gotowe na przyjęcie plażowiczów. Jak nas poinformowano oddano je do eksploatacji 25 maja. Niesprzyjająca kąpielom aura nie pozwoliła na poddanie ich „ogniowej próbie". Czy zatem wszystko zostało tu wykonane jak należy? Czy z basenami nie będzie kłopotu w samym środku sezonu? O wypowiedzi na ten temat poprosiliśmy przedstawicieli inwestora (DIM), administratora obiektu (Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miejskich) oraz Miejskiej Stacji Sanepid.

GŁÓWNY INSPEKTOR DIM — MGR INŻ. MIECZYSŁAW HAJDAMOWICZ:

— ZAINSTALOWANE na kąpielisku urządzenia do oczyszczania wody (nowy chlorator, filtry itd.) gwarantują, że do basenów kierowana jest dobra jakościowo woda. Na jakość tej wody wpływa też korzystnie przebudowany w bieżącym roku tzw. areator.

— CZY została zapewniona sprawna wymiana wody w basenach oraz należyte jej oczyszczanie?

— WE WSZYSTKICH basenach zapewniona została cyrkulacja wody. W ciągu 36 godzin następuje całkowita jej wymiana. Osad gromadzący się na dnie basenu i nie spływający grawitacyjnie do kanalizacji, usuwany jest przez zainstalowane dodatkowo pompy. Pozostałe zanieczyszczenia, unoszące się na powierzchni wody, odpływać będą tzw. rynienkami przelewowymi. Wybudowano w tym celu dodatkowy rurociąg odprowadzający.

KIEROWNICZKA KĄPIELISKA PRZY UL. 1 MAJA — INŻ. JANINA MAŁECKA:

— MIMO wszelkich usprawnień, jakich dokonano na kąpielisku, nie unikniemy konieczności opróżniania co jakiś czas basenów w celu dokładnego oczyszczenia dna. O tym, jak często będzie to konieczne, decydować będzie Sanepid. Zachodzi obawa, że ze względów technicznych nie będzie można opróżniać każdego z basenów po kolei, ale że trzeba będzie wyłączyć z użytku całe kąpielisko, na okres około tygodnia. Fachowcy twierdzą, że może to następować nie częściej, niż kilka razy w ciągu sezonu.

— CO BĘDZIE, jeżeli konieczność wyłączenia z eksploatacji wszystkich basenów nastąpi akurat podczas upalnych dni, gdy na kąpielisko wybiorą się tłumy ludzi?

— NAS SAMYCH niepokoi to pytanie. Mogę odpowiedzieć jedynie, że będziemy ściśle współdziałać z Sanepidem w celu wybrania do czyszczenia basenów jak najodpowiedniejszego okresu.

KIEROWNIK SEKCJI HIGIENY KOMUNALNEJ MIEJSKIEJ STACJI SANEPID — MGR FELICJA SAROSIEK:

— SZEREG PRAC wykonanych na kąpielisku przed obecnym sezonem — wprawdzie w minimalny sposób — ale zabezpiecza wymogi sanitarne. Dlatego też wyraziliśmy zgodę na eksploatację tego obiektu. Mówię — minimalnie, bo np. całkowita wymiana wody w basenach miała następować drogą cyrkulacji co 16 godzin (a nie co 36 godzin, jak mówi przedstawiciel DIM), bo — areator mimo przebudowy nie działa, tak jak to było w pierwotnych założeniach, bo — nie ma pewności, czy przy eksploatacji kąpieliska przez dłuższy czas (a więc w pełni sezonu) zastosowany system usuwania osadów i zanieczyszczeń z dna basenów zda w pełni egzamin. Liczymy jednak, że zapewnienia wykonawców i inwestora, iż wszystko „zadziała" jak należy, spełnią się.

Z ZACYTOWANYCH WYPOWIEDZI WYNIKA, że przygotowanie kąpieliska przy ul. 1 Maja do sezonu, zainstalowane tu urządzenia gwarantują sprawniejsze funkcjonowanie całego obiektu, niż to miało miejsce w roku ubiegłym. Oby słowa te znalazły potwierdzenie w praktyce.

(tawo)

* * *

ZA KILKA DNI ogłosimy wyniki konkursu na nazwę kąpieliska przy ul. 1 Maja. Podamy też listę Czytelników, którzy otrzymali nagrody.

WSOP lekceważy klientów?

Sobotnie kłopoty z kupnem ziemniaków

W UBIEGŁĄ SOBOTĘ co chwilę odzywał się nasz redakcyjny telefon. Zdenerwowani szczecinianie donosili nam, iż w sklepach brakuje ziemniaków. Podobna sytuacja zaistniała również tydzień wcześniej.

Rozmawialiśmy na ten temat z głównym dostawcą tego towaru — szczecińskim Oddziałem WSOP. Według zapewnień dyrektora naczelnego tego przedsiębiorstwa, sklepy otrzymały pełne dostawy ziemniaków (70 ton na wagę i 24 tony paczkowanych), a co za tym idzie kłopotów z ich kupnem być nie powinno (?).

Wydaje się jednak, że problem leży w czym innym, o czym nie pomyśleli zarówno dostawcy jak i handlowcy. Wiadomo, że w soboty szczecinianie kupują więcej ziemniaków niż w każdy inny dzień. W związku z tym kierownicy sklepów powinni składać zamówienia na większe w tym dniu dostawy ziemniaków. Poza tym w przypadku niedoboru tego towaru w sklepach, sprzedawcy winni interweniować w WSOP o zorganizowanie kolejnej w danym dniu dostawy. Odpowiedzialność za brak ziemniaków spada zresztą w równej mierze na handlowców jak i służby zaopatrzeniowe WSOP. Podobnie jak nie powinna zabraknąć w sklepach chleba, nie powinno być również kłopotów z ziemniakami.

(bos)

W „Dorotce" — trener Górski i S-ka

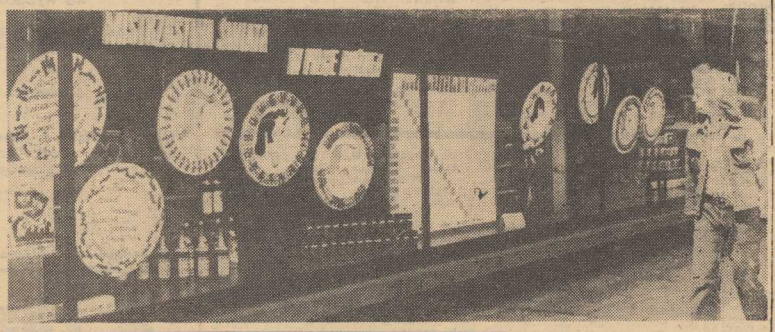

NASZE PRZY GROSZE

POCZTOWE (NIECHLUBNE) OBYCZAJE

WŚRÓD szeregu niezbyt chwalebnych zwyczajów, charakterystycznych dla pracy naszej poczty (przedpołudniowe dostarczanie przesyłek, przedwczesne zamykanie okienek w urzędach telekomunikacyjnych) jest jeden, najbardziej chyba irytujący. Mam na myśli zostawianie karteczek — „awizo" zamiast dostarczania przesyłek do mieszkań.

„Awizo" jest jedynym wyjściem z sytuacji, gdy adresata nie ma w domu. Jeśli jednak adresat przebywa w mieszkaniu, obowiązkiem pracowników poczty jest dostarczenie mu listu poleconego, przekazu czy paczki. Tymczasem... wielu listonoszy tak dalece ułatwia sobie robotę, że ograniczają się do wizyty na parterze budynku i rozpisania karteczek „awizo" oraz wrzucenia ich do skrzynki na korespondencję. Czytelnicy zgłaszają nam wiele tego typu przypadków: „Byliśmy cały czas w domu, a listonosz miast dostarczyć nam przesyłkę, zostawił w skrzynce wezwanie na pocztę. Ubiegłej soboty w podobny sposób postąpiły np. pracownice dostarczające telegramy do jednego z adresatów na al. Niepodległości 15. Również bez sprawdzania czy jest ktoś w domu, wrzuciły je... do skrzyneczki na listy.

Oczekujemy na wyjaśnienie dyrekcji szczecińskiej poczty: co zamierza zrobić, by wymóc na swych pracownikach sumienne wykonywanie obowiązków? (tawo)

PS. AWIZA pozostawiane przez listonoszy są na dodatek wyjątkowo nieczytelnie opisywane, tak iż nigdy nie wiadomo dokładnie czy otrzymaliśmy długo oczekiwaną paczkę, list polecony i od kogo, czy wreszcie wezwanie do sądu.

JUŻ od jutra — okres niesamowitych emocji. Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej! Dla zapalonych kibiców miłą niespodziankę przygotowali Jan Kukowka i Zdzisław Proszkowski z działu organizacji i techniki handlu Oddz. Ogólnospożywczego WPHS. Na wystawach dwóch sklepów: „Dorotki" i placówki spożywczej przy ul. Wielkiej, umieścili duże plansze, na których codziennie rano odnotowywane będą wyniki rozgrywek. Każdy więc z przechodniów będzie mógł się zorientować w aktualnej sytuacji naszej i innych drużyn. Wokół plansz umieszczono karykatury trenerów i najbardziej popularnych piłkarzy reprezentacji.

Pomysł — jakich mało. Ucieszą się z niego najbardziej zapaleni kibice piłki nożnej. Fot.: Zb. Jodkowski

Kronika wypadków

DZIŚ około godz. 2 w nocy, na Nabrzeżu Rumuńskim (Port Centralny) znaleziono leżącego na torach manewrowego PKP, Henryka N., z obciętymi prawą ręką i obu nogami. Ciężko rannego przewieziono do szpitala na Golęcinie, gdzie zmarł na izbie przyjęć. Okoliczności wypadku bada MO; przypuszcza się, iż manewrowy dostał się podczas pracy pod koła pociągu.

OKOŁO godz. 18.35 w Mierzynie na ul. Łukasińskiego wywrócił się, doznając obrażeń, motocyklista Jan M. Z informacji MO wynika, iż Jan M. był pod wpływem alkoholu.

W Porcie Centralnym doszło do zderzenia „Stara-25" nr rej. MS 5493 ze „Starem-28" nr rej. MR 3453, którego kierowca Ryszard F. skręcając w bok nie upewnił się, czy ma wolną drogę. Straty materialne wynoszą ok. 4 tys. zł. Przeciwko Ryszardowi F. sporządzono wniosek o ukaranie przez kolegium.

Z WÓD Jeziora Myśliborskiego wyłowiono wczoraj zwłoki 25-letniego Franciszka K., mieszkańca Myśliborza. 8 bm. Franciszek K. w towarzystwie kolegi wypłynął kajakiem na połów ryb; kajak znaleziono wywrócony do góry dnem. Zwłok kolegi Franciszka K. nie odnaleziono.

W ŚWINOUJŚCIU, na ławce w parku zasłabła nagle i zmarła mieszkanka tego miasta, Genowefa B. Przypuszcza się, iż przyczyną zgonu był zawał serca.

PATROL MO zatrzymał wczoraj wieczorem 37-letniego Romualda W., mieszkańca ul. Poniatowskiego. Romuald W. będąc pod wpływem alkoholu, w tramwaju linii „4" na ul. Potulickiej uderzył w twarz motorniczą, za co stanie przed sądem, w trybie przyspieszonym. Inny patrol milicji zatrzymał w „Delikatesach" przy ul. Krzywoustego 46-letniego Henryka W., mieszkańca ul. Bogusława. Henryk W. usiłował jakiejś kobiecie ukraść torebkę. (ap)